Arkusz I.

Nr 118. Dnia 25 maja. Sobota. Dnia 13 (25) maja 1878 r.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 5 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: ŚŚ. Grzegorza VII i Urbana PP
Jutro: Ś. Filipa Nerjusza W.
Poniedziałek: Ś. Magdaleny de Pazzis.
Wtorek: ŚŚ. Germana B. i Wilhelma K.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 53
Zachód „ „ 8 „ 1

Długość dnia godzin 16 minut 8
Przybyło „ „ 8 „ 24

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: Ś. Teodozji Męczenniczki.
Czwartek: Wniebowst. P. i ŚŚ. Feliksa i Fel.
Piątek: ŚŚ. Petroneli i Angeli Mer PP.
Sobota: ŚŚ. Fortunata i Prokopa.

— W dniu jutrzejszym, prócz odpustu miesięcznego przypadającego w kościele powązkowskim, jako w ostatnią niedzielę kończącego się miesiąca,—odbywać się będzie także odpustowe nabożeństwo całodzienne i w kościele czerniakowskim, jako w oktawę uroczystości św. Bonifacego męczennika. Porządek nabożeństwa zachowanym będzie ten sam co i zeszłej niedzieli przy rozpoczęciu tegoż odpustu.

— *W kwestji zwolnienia od powołania do służby w wojskach tych niższych stopni, którzy służą z najmu w straży ziemskiej w Królestwie Polskiem, tudzież w komendach warszawskich policyjnej i straży ogniowej, jak również osób zajmujących posady ławników.* W komitecie ministrów słuchano wniosku ministra spraw wewnętrznych, z 18-go marca, za nr 902 (w wydz. ziem.), w kwestji zwolnienia od powołania do służby w wojskach tych niższych stopni, którzy służą z najmu w straży ziemskiej w Królestwie Polskiem i w komendach warszawskich—policyjnej i straży ogniowej, jak również osób zajmujących posady ławników. Przy roztrząsaniu tej kwestji, komitet ze względu na nastąpione w tym względzie porozumienie ministrów: wojny, spraw wewnętrznych i sprawiedliwości— uznał za właściwe ze wszech miar i odpowiednie odrębnościom położenia kraju nadwiślańskiego, ażeby osoby zajmujące posady ławników w gubernjach tego kraju, jak również niższe stopnie, którzy służą z najmu w straży ziemskiej Królestwa Polskiego i w komendach policyjnej i straży ogniowej m. Warszawy, zwolnieni zostali od powołania z zapasu do armji i od służby w pospolitem ruszeniu. Zważywszy przytem, że ulga taka dla pomienionych niższych stopni oparta jest na Najwyższych Jego Cesarskiej Mości rozkazach, nastąpionych przed wydaniem 1-go stycznia 1874 r. ustawy o obowiązku służby wojskowej, komitet uważał za pożyteczne, dla uniknienia możliwych nieporozumień, zatwierdzić obecnie tę ulgę. W skutek tego komitet uchwalił: w uzupełnieniu Najwyżej zatwierdzonego przez Jego Cesarską Mość, 18-go kwietnia 1877 r., wykazu posad w służbie rządowej i gminnej, pełnienie których zwalnia od powołania do wojsk i do pospolitego ruszenia, postanowić, że od tegoż powołania zwalniają się osoby zajmujące posady ławników w gubernjach Królestwa Polskiego, jak również niższe stopnie, pozostający w służbie z najmu w straży ziemskiej gubernij pomienionych i w komendach warszawskich—policyjnej i straży ogniowej.

Najjaśniejszy Pan, 7-go kwietnia r. b., uchwałę komitetu ministrów Najwyżej raczył zatwierdzić. (*Dn.* W.)

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* podaje do wiadomości, że w wykonaniu aktu darowizny Markusa Lewy, bankiera warszawskiego, legowanego na wsparcie biednych mieszkańców miasta Warszawy bez różnicy wyznań, rada miejska na posiedzeniu w dniu 24 kwietnia (6 maja) r. b. odbytem, procenta od legowanego kapitału, przypadające do rozdziału w roku bieżącym w sumie rs. 55 kop. 50, rozdzieliła między 14 biednych w stosunku od rs. 6 kop. 50 do rs. 3 dla jednej osoby.

Wsparcia takowe w dniu 10 (22) maja r. b. komu należało wypłaconemi zostały.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Rada powiatowa łowicka dobroczynności publicznej.* W dniu 5 maja r. b. miłośnicy sceny zakończyli szereg amatorskich przedstawień, danych w mieście Łowiczu na korzyść tutejszego szpitala i istniejącej przy nim ochronki, z których ogólny wpływ wynosił rs. 341 kop. 25, wydatki zaś rs 163 kop. 10, osiągnięto zatem czystego dochodu rs. 178 kop. 14½. Pozyskanie takiego zasiłku dla instytucji, rada zawdzięcza zacnym amatorkom i amatorom i za poniesione z całem poświęceniem na korzyść biednych trudy, składa najczulsze podziękowanie, jak również i tym wszystkim osobom, które czy to bezpośredni czy też pośredni udział w rzeczonych przedstawieniach przyjąć raczyły.—W Łowiczu dnia 9 (21) maja 1878 r.—Kurator szpitala, rzeczywisty radca stanu *J. Woyciechowski.*

— *Wyciąg ze sprawozdania pełnomocnika pociągu sanitarnego warszawskiego nr 10, o wydatkach na utrzymanie pociągu w kwietniu 1878 r.* 1) Na pensje personelu sanitarnego i służby sanitarnej rs. 935 kop. 33; 2) na utrzymanie personelu sanitarnego i 3 niższych stopni komendy kolejowej, to jest 36 osób, w ciągu 31 dni rs. 231 kop. 28; 3) na utrzymanie rannych i chorych przewiezionych tym pociągiem trzema nawrotami w ciągu 13 dni, w ogólnej ilości 3,331 ludzi rs. 635 kop. 33; 4) na oświetlenie pociągu rs. 44; 5) na opranie bielizny rs. 69 kop. 5; 6) na lekarstwa jakich nie było w aptece pociągu rs. 1 kop. 70; 7) na drobne wydatki rs. 37 k. 41. Ogółem rs. 1,054 k. 60. *Uwaga.* Utrzymanie na dobę w kwietniu wyniosło: a) personelu kop. 21·4 i b) chorego 19 kop. Ogólny koszt jednego chorego przewiezionego tym pociągiem w stosunku 3,331 ludzi, wynosi 58·8 kop.

OBIADEK DZIENNIKARSKI.

Komuś, co pod Anglją wyobraża sobie kraj samemi szterlingami wybrukowany, gdzie co człowiek to lord, a co lord to stworzenie żyjące tylko beafsteackiem i porterem — dziwnem się wydać może wiadomość, że w tej Anglji obok takich magnatów jak redaktorowie *Times'a*, mających mniej trochę niż miljon funtów dochodu rocznego, znajdować się mogą także dziennikarze bardzo biedni, bardzo chudzi i w wielkiej biedzie żyjący.

Zdarzają się i tacy, co mają przed sobą dwie tylko ostateczności: żyć zdrowo, albo umierać nagłą śmiercią, bo chorować nie wolno z braku funduszów i utrzymania; są tacy, co idąc *ad patres* pozostawiają żonę i dzieci zakłopotane myślą: zkąd wziąć na trumnę dla nieboszczyka?

I nie znalazłaby się może odpowiedź na to fatalne zapytanie, gdyby nie *Newspaper Press fund*, czyli mówiąc zrozumialej, Towarzystwo zapomogowe dla dziennikarzy w Londynie.

Wspomniane Towarzystwo ma nietylko ten chwalebny zwyczaj opiekować się bezustannie swoimi członkami, ale także co rok schodzą się poważniejsi jego reprezentanci przy wspólnym stole i przy kieliszku mówią sobie rozmaite przyjemne rzeczy. Taką doroczną ucztę urządzono też 18-go b. m. pod przewodnictwem margrabiego Salisbury, który honorowe najwyższe miejsce zajmował w gronie licznych i dostojnych gości.

Przedstawiciele prasy mieli przed sobą żywe illustracje figur obrabianych ich piórem we wszystkich artykułach wstępnych, siedział tam bowiem po prawicy Salisburego br. Beust, poseł austryjacki, młodziutki ks. Ludwik Napoleon lepiej znany pod nazwiskiem Lula, po lewej stronie zaś zajęli miejsce kardynał Manning, lord Napier of Magdala, a oprócz nich lord Houghton dbały prezes Towarzystwa, Hobart-basza admirał floty tureckiej, Midhat-banita autor konstytucji tureckiej, mnóstwo przedstawicieli sądownictwa, armji, kościoła, etc. etc.

Wszystkie stany w państwie wysłały swoich dygnitarzy, aby uczcić prasę bez różnicy przekonań i stronnictwa.

Whigów widzieć można było obok Torysów siedzących najspokojniej i najprzyzwoiciej, stronników Gladstonea trącających się kieliszkami z zwolennikami Beaconsfielda.

Dobroczynny cel połączył wszystkich w jedną harmonijną całość, niesnaski polityczne zostały za drzwiami gościnnej sali.

Złożyła się tedy nader przyjemna uczta, na której spędzono cały wieczór bez jednego fałszywego dźwięku psującego ogólną swobodę.

Lord Salisbury czuł się w swoim żywiole; owego czasu, kiedy jeszcze nie posiadał dzisiejszych dochodów książęcych, kiedy było koło niego krucho, razem ze swoją połowicą zarabiał piórem i zapracowanem wspólnie honorarjum pomnażał roczny fundusik, z którego nie łatwo się było utrzymać. Niejeden artykulik bez podpisu utonął w łamach londyńskich gazet, za który redakcje wypłacały ówczesnemu koledze skromną należytość od wiersza.

WYSTAWA PARYZKA

przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO.

V.

Paryż 22-go maja 1878 roku.

Wystawa dojrzewa; powoli, ale dojrzewa. Maluczko jeszcze, a doczekamy się upragnionej chwili, w której wolno będzie wejść wszędzie, wszystko zobaczyć, zabrać się do szczegółowego opisu rzeczy *nas* najżywiej obchodzących. Niestety, salon sztuk pięknych w sekcji rossyjskiej najpóźniej ze wszystkich będzie skończony. Dotąd pełno w nim pak nierozbitych, a nawet czekają jeszcze na przysyłki z Petersburga. Ztąd wiele wody upłynie w Sekwanie, zanim będę mógł donieść wam o przyjęciu jakiego malarze warszawscy doznali od publiczności stolicy świata. Wystawa polska antropologiczna i historyczna jeszcze później będzie gotową. Nie potrzebujemy się jednak wstydzić naszej opieszałości, gdyż panowie francuzi dali najgorszy przykład opóźnienia.

Przyznajmy im, że od niejakiego czasu zabrali się z całą swoją potężną (gdy się raz zbudziła) energją do naprawienia pierwotnego niedbalstwa. W istocie dokazują cudów. Nieraz mijam wieczór jakąś nieskończoną część wystawy, której wchód zabito deskami. Nielitościwszy od drzewa strażak broni do niej wstępu, przez otwór zostawiony dla robotników. Przez szpary w ścianie widzę pył, czuję woń wapna. Zda się, że za miesiąc nie dojdą tam do ładu. Nikt nie pracuje nawet w tym kątku, bo za dnia nie mogą murować, szaf budować i hałasować. Nazajutrz rano powracam obok tego samego miejsca. Widzę cud— hebanowe szafy wielkości domów, złoto, kobierce, malowidła, arcydzieła przemysłu i kusztu. Genjusz Alladyna nie spisałby się lepiej w przeciągu pół doby. Trudno uwierzyć własnym zmysłom, że w czasie tak krótkim dokazali tyle ciż sami ludzie, którzy dawniej razili mnie ospałością i formalnościami.

Taki rozwój energji sprawiła mianowicie prasa. Gdyby nie nasze protesta i narzekania, przyszli turyści wystawowi nie spoczywaliby na różach. Mówiąc bez przesady, działy się tu rzeczy trudne do pojęcia, śmieszne często, często i nieznośne. Każdy dzień pokazywał nowe niedostatki i przykrości. Zdawało się, że dyrekcja wystawy sama nic przewidzieć nie umiała, a nie chce przyjąć i cudzej rady przychylnej i rozsądnej, że jest zbiorem nieporadnych despotów. Atak na nią we wszystkich językach ucywilizowanych zreformował ją jednakże. Jako przykład przytoczę los francuzkiej wystawy sztuk pięknych, pełnej arcydzieł. Cały plan tej galerji jest chybiony. Drzwi, umieszczone jak najgorzej, wpuszczały pył i przeciąg, a tamowały ruch publiczny. Słońce wpadało przez szklanne dachy, zmieniając salony w piekła. Kurz i promienie słoneczne zniszczyły kilka cennych malowideł. Najlepsze obrazy wisiały tuż pod sufitami, na skręcenie karku widzów. Wszystkie skargi malarzów traktowano pogardliwie. Dopiero chór zjadliwych krytyków dokonał dzieła. Sam pan Teisserenc de Bort wdał się w rzecz, wypędził dotychczasowy zarząd, poruczył ich obowiązki ludziom innego kalibru. Mniej gwałtowne, ale równie skuteczne zmiany zdarzają się i w innych grupach.

Zaciekawiony szybkiemi przeobrażeniami, odbywającemi się często w przeciągu nocy na wystawie, podpatrzyłem z przeszłej niedzieli na poniedziałek proces kończenia wystawy. Był to ciekawszy przedmiot do studjów od wielu grup wystawy. Nauczył on mnie, czego może dokazać umiejętna energja i dobra wola ludzka.

Wyobraźcie sobie Marsowe pole, szkłem okryte w niedzielę. Prawie sto tysięcy robotników i mieszczan paryzkich zapełnia każdy kąt wystawy, wyprawia pikniki na gazonach, wtyka nos wszędzie, otacza tłumami każdą błyskotkę, ciśnie się do każdej rzeczy mającej związek z fachem pewnej części widzów. W taki dzień niema mowy o urządzaniu niegotowych galerji i pawilonów. Z uderzeniem feralnej, szóstej godziny nie może policja wypędzić z gmachów rozweselonego i rozciekawianego narodu. Zmrok i chłód nocny nie mogą skłonić tłumu do opuszczenia parku. Bramy i ścieżki są niedostępne dla wagonów, wozów i robotników z powodu ciżby widzów, usuwających się jak najopieszalej, pod parciem strażaków.

Nareszcie cicho i głucho w parku. Tylko wiosenny wietrzyk szumi śród warkoczów drzewin, targając je i plącząc filuternie, bawiąc się niemi, nakształt sułtana igrającego z odaliskami. Rozswawolony zefir rzuca się na klomby i spędza z nich zawieruchę kwiecia. Wielkie, wonne tumany kielichów i koron, zerwanych z grząd rododendronów, heliotropów i geranji, spadają na gazony i sypią się do jezior. Księżyc wysunął się z poza assyryjskiej dekoracji, zwanej pałacem Trocadero, i uwieńczył nadgryzioną tarczę jego wschodni minaret. Noc majowa, balsamiczna, cicha jak na pustyni Nowego Świata, rzuca na park zdroje światła i przepaście cieniów. Umilkł gwar stolicy, ów szum wielkiego a oddalonego miasta, z którym tylko tętnienie oceanu o wybrzeże można porównać.

Dzisiaj czasy się zmieniły; fortuna uśmiechnęła się do lorda Salisburego całą buzią, nie potrzeba już orać gęsią na chleb codzienny; dzisiaj lord pisuje jeszcze zawsze, ale noty dyplomatyczne i depesze, za które nie płacą od wiersza, lecz od pociągu pióra sowite honorarjum.

Dygnitarz Anglji, pomimo tej zmiany zatrudnienia, nie zapomniał dziennikarza Salisburego i jego kolegów po piórze, poważa on zawsze jednako ten stan, do którego sam niegdyś należał; to też z całą swobodą byłego współtowarzysza w tym cechu przemawiał przy zdarzonej sposobności, rozwodząc się pół żartem, pół serjo nad wpływem i zadaniem prasy, nad męczącym obowiązkiem sprawozdawców, nad sumieniem redaktorów i zakończył wreszcie zachętą do wspierania potrzebujących pomocy ludzi pióra, którym niedostatek pódwójnie w życiu dokucza, jeśli dokuczać zacznie.

Ex-dziennikarz nie zapomniał wszakże ani na chwilę że jest dyplomatą, bo nawet słówkiem jednem nie dotknął dzisiejszej sytuacji, polityki, układów pokojowych. Zdawało się, że z mundurem ministerjalnym polityk pozostał w przedpokoju.

Hr. Beust odpowiadał na toast wzniesiony na cześć dyplomocji, i chcąc się godnym jej przedstawicielem okazać, uśmiechał się niemniej słodko jak jego poprzednik, ale również „słowa dla zakrycia myśli“ używał.

Pan Beust był także swego czasu ministrem, wprawdzie w Austrji, ale nauczył się milczeć i mystyfikować milczeniem. Zajął się on dowcipnem zcharakteryzowaniem stosunku, jaki zachodzi między prasą a dyplomacją, wykazując jak one się wzajem wspierają lub walczą z sobą, jak często prasę dyskrecja dyplomacji, a tę znowu gadatliwość prasy do rozpaczy doprowadza. Mówca zakończył lekką aluzją polityczną do utrzymania pokoju.

Lord Salisbury uważał potem za stosowne podziękować za wzniesiony w jego ręce toast i wyrażając również nadzieję pomyślnego rozwikłania kwestji zakończył frazesem, który przy okolicznościowych mówkach tego rodzaju musi być konieczną *point'ą* wywołującą oklaski.

Znany słynnie korespondent z placu boju Archibald Forbes, jenerał Napier of Magdala i admirał Clarence Paget, w przypuszczeniu wszelkich ewentualności wznosili toasty na cześć armji i floty, spełniane jednomyślnie przez wszystkich obecnych. Przy każdem odezwaniu się całe towarzystwo około 400 osób liczące, podnosiło się z miejsc i nawet za głośno w stosunku do tutejszych przepisów *savoir vivre'u* objawiało swą solidarność.

Dodać trzeba, iż całe zgromadzenie składało się z samej inteligencji Londynu, z reprezentantów wyższej sfery społecznej i umysłowej.

Lulu zabierał także głos, Lulu przemawia już publicznie i to z taktem, a nawet przypomina liberalizm ojca w czasach przed r. 1852.

Podnosił on znaczenie liberalnej prasy angielskiej, wpływ opinji publicznej i mówił tak o rządzie, jak gdyby sam już raz na zawsze zrezygnował na koronę cesarską. Nagrodzono go hucznemi oklaskami.

Przestanki zapełniał świetnie złożony koncert najpierwszych artystów i artystek pod kierunkiem Sir Juljusza Benedikta.

Składka zarządzona przy stole przyniosła towarzystwu dziennikarzy sumkę 1,200 funtów szterlingów. Niby to niewiele, ale możnaby za nią utrzymać, pochować, uzdrowić niejednego dziennikarza tam, gdzie często literaci zapomniani idą spać do — wspólnego dołu na cmentarzu po trudach biednego żywota. +

Z SĄDU.

Niejednokrotnie słyszeć się dają utyskiwania na ponoszone przez właścicieli ziemskich i innych szkody i straty w skutek budowy kolei żelaznych zrządzone, co ważniejsza, że wszelkie spory z temi instytucjami bądź na drodze administracyjnej, bądź sądowej, pozostają zwykle bez skutku dla poszkodowanych.

Rozpatrywana w dniu 20 i 22 b. m. w V-tym wydziale sądu okręgowego warszawskiego sprawa, której treść i rezultat niżej podajemy, powinna wyprowadzić ogół z tego ostatniego błędnego mniemania.

Osnowa sprawy następująca:

W roku 1862 zarząd drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej dla wzmocnienia wadliwie postawionego mostu na rzece Zgłowiączce pod miastem Włocławkiem, między arkadami mostu na dnie rzeki wzniósł mur poprzeczny czyli przewał około trzech stóp wysoki.

Karol Zenke, ówczesny właściciel młyna Słodowe o kilkaset łokci powyżej mostu położonego, uważając że wspomniony przewał tamuje swobodny odpływ wody i zmniejszając jej naturalny spadek, szkodzi młynowi w czasach przyborów wody, powodując jego bezczynność, żądał od zarządu drogi żelaznej zniesienia przewału i wynagrodzenia poniesionych szkód.

Gdy jednak zarząd drogi żelaznej nie uwzględnił żądań Zenkego, utrzymując że przewał nie jest szkodliwym młynowi, spór przeszedł na drogę sądową, w której po wielu przygotowawczych i przedstanowczych wywodach, dopełnionej wizji sądowej i relacji biegłego inżeniera, ostatecznym wyrokiem byłego IX departamentu rządzącego senatu uznano: że nakazanie zniesienia przewału do sądów nie należy, że te mogą tylko rozbierać żądania dotyczące wynagrodzenia szkód, a przyjmując w zasadzie, że się takowe SS-om Zenkego należą, rozporządzono badanie świadków i relację biegłych celem wykazania wysokości tychże szkód.

Po wyprowadzonem badaniu świadków i zamianowaniu biegłych wyrokiem sądu okręgowego warszawskiego, dwoma wyrokami izby sądowej zatwierdzonym, sporządzoną została relacja biegłych, ustanawiająca wysokość ponoszonych rocznie szkód.

Tak przygotowana do osądzenia stanowczego sprawa przedstawioną była w tym tygodniu w V-tym wydziale sądu okręgowego.

Ze strony SS-ów Zenke, adwokat przysięgły, były mecenas Klemens Głębocki, kierujący tą sprawą przez cały prawie jej przebieg, na podstawie wyroku senatu, badania świadków i relacji biegłych, żądał zasądzenia poniesionych przez SS-ów Zenke szkód z procentami i zobowiązania zarządu drogi żelaznej do płacenia takowych corocznie w przyszłości, aż do czasu usunięcia przewału.

Obrońca drogi żelaznej, adwokat przysięgły Wojciech Grabowski, z badania świadków wyprowadzał wniosek, że Zenkowie szkód nie ponieśli, a krytykując relację biegłych, żądał oddalenia powództwa Zenków jako bezzasadnego.

Obrońcy na poparcie żądań stron przytaczali obszerne i wyczerpujące przedmiot obrony, które ze względu na konieczność odczytania licznych w tej sprawie zapadłych wyroków, badań świadków i relacji biegłych, zajęły całe dwie audjencje, tak, że sąd dopiero w dniu trzecim, to jest we czwartek, zawyrokował, przysądzając szkody Zenkom po rubli 475 rocznie, z procentem od każdej *respective* raty, co stanowi poważną cyfrę około 10,000 rubli wynoszącą, zasądzając kosztów procesu w tej sprawie 975 rubli.

Pomieniona sprawa jest jednym z dowodów, jak często procesy wynikają z powodów niezależnych od stron.

I tak w obecnym razie wada w postawieniu mostu była skutkiem postawienia przewału, który stał się powodem procesu.

Wadę tę zarząd kolei chciał pokryć bez wątpienia przed towarzystwem, które reprezentował i ztąd wynikł proces kilkanaście lat trwający, bo zarząd kolei czuł się skrępowanym do wynagrodzenia strat, które zatamowanie odpływu wody, wedle racjonalnego poglądu rzeczy, zrządzać musiało właścicielom młyna wyżej położonego.

Że zarząd kolei nie miał racji nie przychylić się w drodze polubownej do wynagrodzenia poszkodowanych, o tem zapadły w sprawie wyrok dostatecznie przekonał.

Antoni Bog....

Z HEINEGO.

Przekład Adama Mieleszki-Maliszkiewicza.

(Liryczne Intermezzo).

XIX.

Szeroka ziemia, jasne niebiosa,
W powietrzu ciche drżą świateł szlaki;
Skroń kwiatów w perły odziała rosa,
Szumi dąbrowa, śpiewają ptaki;
I ludzie krążą i biją dzwony,
Uczty, kochanków łącząc w objęcia—
A jabym chętnie legł przytulony
W trumience obok mego dziewczęcia.

XX.

Na gór północnych wyżynie
Stoi dąbek zadumany,
Szumiący w wichrach samotnie,
Całunem śniegów owiany.

Stęskniony marzy o palmie,
W dalekiej wschodniej krainie;
Sierocej, niemej — rzuconej
W spaloną słońcem pustynię.

Na myśl nie przychodzi mnie rozmarzonemu, aby w takiej nocy ktokolwiek się odważył zbudzić drzemiącą przyrodę, żeby ktokolwiek mógł się zdobyć na pracę, gdy wszystko usypia, upaja, rozleniwia, gdy śpi ziemia, a fontanny nie chcą bić i dzwonić, żądając wypoczynku po niedzielnych pląsach. Chyba miłość może czuwać w takiej nocy, albo gazeciarski reporter, w którym wszystkie uczucia już zgasły, okrom żądzy tematu do opisywania.

Wtem, nie wiem zkąd, z pod ziemi czy z jezior, wyrastają legjony ciemnych postaci, ćmy figur o ludzkich kształtach, ale mglistych. Niosą one bronie dziwaczne i straszne. Długie pasma widm milczących, wlokąc za sobą tabory ogromnych wozów, toczą się nakształt rzek po równinie i znikają w czarnych bramach, wiodących wewnątrz pałacu kryształowego.

Pałac ten, którego kontur rysował się niewyraźnie na błękicie, zagorzał tysiącami czerwonych gwiazdek—lamp i latarni zapalonych nagle. Jaka pyszna illuminacja! O ileż ona pyszniejsza, gdy latarnie elektryczne, używane w głównych tranzeptach, zgasiły owe gwiazdki i oświetliły park, jak w dzień biały. Przy tem świetle poznaję w widmach snujących się po nocy tłum robotników. Broń, której tak się przeląkłem, zmienia się w poczciwe drabiny, sztangi i młoty. Tabor armji składa się z wagonów kolejowych. Lokomotywy tętnią, z wagonów wyrzucają paki, ludziska wieszają się po ścianach, roją na dachach i minaretach, nakształt somnambulistów wspinających się do księżyca. Wystawa zmienia się w fabrykę, wrze i huczy jak hamarnia. Dziesięć tysięcy tytanów tłucze się po niej jak złe duchy, do białego ranka. Ze świtem znikną, ale zostawią dowody swej wizyty. Gdy w parę godzin później zajmą ich miejsce strojne, próżniacze tłumy, każdy z gapiów otworzy oczy szeroko i nie zechce im wierzyć, czy dobrze widzą niezliczone zmiany, dokonane przez nocną armję. Nawet ja, co śledziłem całą operację duchów w bluzach błękitnych, dziwuję się mimowolnie, widząc za dnia rezultat ich działalności.

Innego rodzaju obraz przedstawia dzienna załoga wystawy. Od ósmej do dziesiątej widzimy tylko rzadkie, samotne postacie. Każdy zadarł nos, w ręku trzyma tabliczkę i ołówek, nic nie gada, na nikogo nie uważa. Ci zadumani wędrowcy są specjalistami lub reporterami, albowiem przez dwie godziny po otwarciu wystawy wpuszczają do niej tylko osoby, co pragnąc ją studjować fachowo, płacą dwa franki za wstęp wyjątkowy.

Po dziesiątej robi się coraz gwarniej i tłumniej. Tramwaje, koleje i parowce zwożą trzy czwarte Paryża i jego żonę na Marsowe pole, a jedną czwartą na Trocadero, w tym bowiem stosunku zbiera się lud w dwu połowach wystawy, dowodząc instynktowo, o ile Champ de Mars jest popularniejszem od północnego brzegu Sekwany. Przez pierwszych parę godzin goście śmieją się, biegają, rzucają. Ale już około południa zapał ich stygnie, znużenie przebija się na ich twarzach, każdy wymyśla swoją skargę. Tego boli szyja od ciągłego zadzierania głowy, inny czuje zamęt w głowie i ból oczu. Na ostatnie dolegliwości cierpi każdy gość świeży, nieoswojony z oglądaniem wystaw, póki się nie przyzwyczai do takiej roboty. Wszyscy wloką się powoli ku restauracjom, albo szukają cienia, o który niestety tak trudno, że park na stronie Trocadero nazwano już małą Saharą. Zasługuje on na takie miano, bo dotąd pokrywa jego ścieżki warstwa grzązkiego piasku, lub pokład ostrych kamyków, zapewnie przywiezionych prosto ze skalistej Arabji. O! gdybym wam opisał okropne ścieżki wystawowe, żywa dusza nie przyjechałaby tu z Warszawy. Wasz bruk ma się do tych ścieżek jak pierzyna do maglownicy. Uspokójcie się jednak. Nim dojedziecie do Paryża, duchy i ludki pracujące w nocy pokryją żwir asfaltem.

Tymczasem my, którzy już teraz chodzić po nim musimy, czując ból w nogach i krzyżach, parzeni słońcem i dławieni kurzawą, szukamy cienistego schronienia. Szczęśliwy, kto się dostał do jednej z nielicznych szopek, uplecionych z wikliny, rozrzuconych po parku, a wyglądających nakształt budek dla szyldwachów. W takiej budzie znajdziemy cień i ławkę. Skutkiem lekkości jej można je przenosić lub obracać dowolnie. Są one tak wygodne i lube, że nigdy jeszcze nie spotkałem młodej pary, którąby wlazłszy w południe do takiej szopki, wylazła z niej przed trzecią po południu. Niestety budek jest niewiele, a zmęczonych dużo. Więc większość gapiów ucieka przed słońcem do pałacu, ale i tu nie znajduje ulgi. W długich galerjach, pod szklannemi dachami, bywa parno i duszno jak w cieplarni, a wentylacyjne aparata znajdujące się pod podłogą, nie mogą ochłodzić atmosfery, grzanej z góry i mąconej wyziewami tylu tysięcy osób. Nie przymawiając wystawie, świadczę z ręką u piersi, że niektóre jej galerje zasługują na porównanie z biblijnym piecem Nabuchodonozora.

Wszystko, co napisałem powyżej, pisałem nie bez celu. Chodziło mi o wytłómaczenie czytelnikom, dlaczego w dzisiejszym liście plotłem od rzeczy, zamiast oprowadzać ich po wystawie statecznie i sumiennie. Gańcie za to złe ścieżki, upał na dworze, zaduchę w galerjach, niegotowość wystawy, wszystko co chcecie, byleby nie waszego przewodnika. Wspomniałem wam w jednym z poprzednich listów, że zwiedzam wy-

(Powrót).

V.

W noc po lesie wichr buszuje:
Mrok i tuman chmurny, słota..
Głuchą puszczą po bezdrożach
Niosę kroki me samotny...

W głębi widać drży światełko...
To rozpłonie... to zagaśnie...
Lecz mię blaskiem swym nie znęci!
Tak tam ciemno, głucho, stasznie!...

Stara baba w izbie siedzi
W czarnem krześle zgięta, drżąca;
Nieruchoma jak woskowa,
Jak trup blada i milcząca.

Rudowłosy syn leśnika
Chodzi z kąta w kąt z pośpiechem;
Zrzuca torbę, strzelbę wiesza,
I bezczelnym bucha śmiechem.

W kątku dziewczę u kądzieli
Nić wysnuwa, łzy połyka;
U nóg prządki leży warcząc,
Pies jej ojca nieboszczyka.

LVIII.

Śród bezmyślnych rad porywy,
W dymie pochwał i honorów—
Byłem tylko, był cierpliwy—
Miałem tłumy protektorów!

Lecz z protekcją tą wspaniałą
Mógłbym umrzeć z głodu śmiało,
Gdyby nie wsparł mię w niedoli
Pewien mędrzec siłą woli.

Przez ciernistą życia drogę—
Gdzie tak trudno podróżować,
On był iście mym Orestem!
Szkoda tylko że nie mogę
Tego mędrca pocałować...
Bo tym mędrcem—ja sam jestem.

LXII.

Jadąc pocztą przez noc całą
Sami jedni, drogie dziecię,
W żartach, śmiechu i uściskach
Przepędziliśmy w karecie.

Lecz o świecie jakież było
Twe zdziwienie, luba, powiedz:
Gdy wraz z nami, Kupidynek
Siedział ślepy współwędrowiec?...

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= W radzie państwa został już podobno rozpatrzony i zatwierdzony projekt postanowienia w kwestji kar za naruszenie bezpieczeństwa publicznego na parostatkach i drogach żelaznych, oraz w kwestji wynagrodzeń dla osób ponoszących ztąd szkody i straty; po zatwierdzeniu przez Najjaśniejszego Pana, postanowienie to zostanie opublikowane.

= Podobno siły kancelaryjne zjazdu sędziów pokoju miasta Warszawy niedostateczne i mają zostać wzmocnione; w tym celu zwiększony będzie i etat kancelarji.

= Z urzędowych o stanie oświaty u nas danych czerpiemy co następuje: z miast w Królestwie najwięcej bo 8% ogólnego dochodu, wydatkują na oświatę Suwałki, następnie Łomża (5%), Warszawa (3%), Kalisz (2%), Kielce, Lublin, Płock, Radom i Piotrków (1%) i najmniej Siedlce (mniej niż (1%). Mieszkańcy Lublina, Płocka, Suwałk, Piotrkowa, Kielc i Siedlec płacą po 1—5 kop. składki na oświatę, mieszkańcy zaś Kalisza i Warszawy po 10—20 k.

= Kolej brzesko-kijowska ma podobno zamiar nabyć część drogi terespolskiej, na dystansie od Brześcia do Terespola.

= Znów zaczynają się rozchodzić pogłoski o zniesieniu czwartej klasy wagonów na kolei wiedeńskiej.

= Egzamina w szkole felczerskiej rozpoczną się w połowie czerwca.

= Ferje w sądzie okręgowym trwać będą od połowy czerwca do końca lipca; wydziały korzystać bądą z feryj z kolei, tak, że przez cały przeciąg feryj rozpatrywane będą wciąż sprawy przez mniejszą tylko liczbę wydziałów.

= Na przyszłem posiedzeniu biologicznem towarzystwa lekarskiego warszawskiego, które odbędzie się we wtorek dnia 28-go b. m. o godzinie 6 i pół wieczorem, dr. Dobrski wypowie rzeez „O tajemnych środkach lekarskich".

= Dr. Przeździecki praktykować będzie podczas pory kąpielowej, jak lat poprzednich, w Franzensbadzie *(Goldener-Stern)*.

= W przyszłą środę, t. j. dnia 29-go maja, o godzinie 4-tej po południu odbędzie się w kościele ewangelickim roczne ogólne zgromadzenie zwyczajne członków gminy ewangielickiej, na którem kolegjum kościelne przedstawi: rachunek przychodów i rozchodów parafji za rok ubiegły, 1877, — sprawozdanie dotyczące zarządu parafji, oraz oddane zostaną pod rozważenie wnioski co do uposażenia i interesów parafialnych; na porządku dziennym jest także wybór nowych członków do kolegjum kościelnego i do komitetu gminy na lat trzy, w miejsce ustępujących z urzędowania.

= Pan Adolf Szumlański, b. profesor matematyki, przygotował dla naszych ziemian — tak właściciel większych i mniejszych posiadłości — „Zasady buchalterji", księgę która też służyć będzie do użytku młodzieży poświęcającej się zawodowi handlowemu, fabrycznemu i przemysłowemu; w zastosowaniu też do fabryk i małych przedsiębiorstw, oraz z dodaniem wzoru obliczania najpotrzebniejszych części rachunkowości przemysłowej.

= Szach perski przejedzie przez Warszawę.

= Rozpatrywaną była onegdaj w pierwszym kryminalnym wydziale sądu okręgowego sprawa przeciw Michałowi K. i Aronowi F., oskarżonym o sprzedaż fałszywego złota...

Sprawa, o której zresztą pismo nasze wspominało, miała się w ten sposób, że panu W. propnował nieznany człowiek w listopadzie jeszcze roku zeszłego, kupno trzydziestu funtów rodzimego złota.

Gdy zaś pan W., przypuszczając w tem jakiś nieczysty interes i pragnąc odkryć oszustwo, zgodził się w zasadzie na propozycję, przybył doń w dni kilka Aron F. z Michałem K.

Pokazali oni panu W. próbkę złota i obiecali 10% komisowego, jeśli nastręczy im kupca.

Pan W. pozornie na podobny układ się zgodził, naznaczając dzień 20-go listopada, jako termin ostateczny manipulacji.

Tymczasem, pojmując że w sprawie kryje się oszustwo, pan W. zawiadomił o wszystkiem policję.

Arona F. i Michała K. 20-go lipca u pana W. przytrzymano z dziesięcioma funtami miedzianej mięszaniny, którą podawał za złoto.

Sąd okręgowy, uznając podsądnych za winnych usiłowania oszustwa, skazał Michała K., jako poprzednio karanego za kradzież, na trzy miesiące domu roboczego lub więzienia, Arona F. zaś na dwa miesiące.

= Teatr, muzyka i literatura.

* Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień.

Teatr wielki.

Niedziela, „Modniarki" (pierwszy raz); czwartek, balet.

Teatr letni.

Niedziela, „Poczciwi wieśniacy"; poniedziałek, „Poczciwi wieśniacy"; wtorek, „Modniarki"; środa, „Poczciwi wieśniacy"; czwartek, „Poczciwi wieśniacy"; piątek, „Teatr amatorski", „Jestem zabójcą", „O chlebie i wodzie"; sobota, „Poczciwi wieśniacy"; niedziela, „Modniarki".

* Wczoraj odbyła się w teatrze wielkim próba jeneralna z „Modniarek".

Na przeróbce i odnowieniu wiele zyskał ten utwór baletmistrza.

* Mówiono nam, iż artystka teatru krakowskiego, panna Jadwiga Csaki, zamierza w lecie debiutować na scenie naszej.

Artystka cieszy się u krakowskiej publiczności i krytyki żywą sympatją.

* Najnowsza powieść Emila Zoli p. t. „Une page d'amour" została już przełożoną na język polski.

* Józef Wieniawski w dniu dzisiejszym opuszcza Warszawę, udając się do Wilna, gdzie w poniedziałek wystąpi z koncertem.

Po powrocie zamierza artysta puścić się w podróż artystyczną.

* Jutro poranek muzyczny pp. Ludwika Wierzbickiego i Adolfa Grydygiera.

* Wiadomości dworskie z Windsoor mówią, iż w dniu 14 b. m. w białej sali w obecności królowej, księżnej następczyni pruskiej i innych członków rodziny królewskiej, odbyła się zabawa muzykalna, której cały program wypełniony został przez pannę Natalję Janotównę i wiolonczelistę Haussmana.

Jednocześnie towarzystwo filharmoniczne w Londynie zapowiedziało na dzień 18 maja wielki koncert, z szczególną wzmianką o udziale w takowym panny Janotówny.

Znakomita artystka nasza [illegible] wykonała tu koncert Mendelsohna (G minor) [illegible]

* W ostatnim n[illegible]umerze *Echa muzycznego* znajdujemy mazurk[illegible] komp. St. Tokarzewskiego i andantino „Z w[illegible] [illegible]osennych pieśni" Stanisława Tomaszewskiego. Słowa Wacława Pomiana.

* *„Tygodnik Illustrowany"* zacznie w przyszłym kwartale drukować najnowszą pracę Jordana, p. t. „Wspomnienia marymonckie;" treści i formy nader ponętnej; przy tej okazji zapewnić możemy, że wszelkie domysły co do osób ukrywających się pod tym pseudonimem są mylne, jak to już raz *Tyg. Illustr.* od siebie wyjaśniał, gdyż Jordan jest osobą całkiem samodzielną, która dopiero od lat kilku żywot swój literacki rozpoczęła.

= *Art. nadesł.* Szanowny panie redaktorze! Pan Kl. J. w jednym z ostatnich numerów *Kuryera Codziennego* uczynił zarzut plagiatu autorowi „Kłopotów starego komendanta." Jako dawny przyjaciel i sąsiad utalentowanego autara, obeznany z najbliższemi jego stosunkami i żyjący z nim zażyle od lat 20-tu, czuję się w obowiązku sprostować w kilku słowach zdanie, które w znacznej przynajmniej części mylnem mi się wydaje. Autor „Kłopotów starego komendanta" przemieszkiwał przez lat kilkanaście we wsi wła-

---

stawę z towarzyszem i towarzyszką. Oni to marudzą w budkach z wikliny, użalają się na małą Sabarę, nie ochłonęli jeszcze z zawrotu głowy, którego ich nabawiło tyle nowości. Opisując złe strony wystawy, powtarzałem dosłownie ich jeremjady i narzekania tłumu.

I gdy słońce zniży się nareszcie poza kopuły i banie pała[illegible]ców, ludność na Marsowem polu ożywia się i rozwesela. T[illegible]eraz mamy długie, słodkie godziny włóczęg po galerjach, [illegible] wykrzykników nad maszynami w ruchu, skromnych ucz[illegible]t w nieskromnie drogich bufetach. Moja towarzyszka op[illegible]iera się silniej na ramieniu towarzysza — i któż jej to za złe weźmie— wszak zmęczona i potrzebuje podpory. Czasem, z lekkim okrzykiem trwogi, przytuli się do niego, jak pisklę do kwoki — znów nie wolno jej brać tego za złe, bo te brzydkie, czarne maszyny machają skrzydłami i kołami w sposób rzetelnie zatrważający. Żelazny potwór mignie nieraz swoją wielką łapą strasznie i znienacka, a tak przytem bzyka albo zgrzyta po nad uchem, że mężczyzna by się uląkł— cóż dopiero kobieta.

Ostatecznie, gdy już skore ramię towarzysza nie daje dostatecznego oparcia, idziemy do Porte Rapp i bierzemy dla wątłej istoty *une chaise roulante.* Te ruchome krzesełka, czyli wózki wystawowe, są przedmiotami uniesionemi z straconego raju, mają cztery kółka, szarmanckich niewolników w ładnych mundurach i kosztują dwa i pół franki na godzinę, a wolno w nich jeździć po całej wystawie. Panie przepadają za ruchomemi krzesłami, bo na żadnej wystawie nie miały takich przystojnych fagasów do wożenia publiczności, jak w Paryżu. Sądzę, że p. Krantz wyszukał ich drogą konkursu. Radziłbym każdej czytelniczce przejechać się wystawową dorożką.

Takim to trybem toczy się życie turystów wystawowych. Jego kalejdoskop grupuje się w najrozmaitsze obrazki: wspaniałe, nadobne i śmieszne. Nie rozpisuję się o nich obszerniej, będąc przekonany, że z kilku pobieżnych szkiców rzuconych powyżej wyobraźnia czytelnika stworzy sobie jakie takie pojęcie jak wygląda ruch ludzki na wystawie za dnia i w nocy.

Pozwoliwszy sobie naplešć tyle koszałek opałek o postronnych przedmiotach, posunę dalej swoją śmiałość, i w następnym liście nie zaprowadzę was poza obręb wystawy powszechnej.

Jednakże przedmioty i ludzie, z którymi was zapoznam, stoją w pewnym związku z wystawą. Dla wyjaśnienia rzeczy uprzedzam, iż mówię o obrazach wojennych, nieprzyjętych do galerji na Champs de Mars, ze względu czysto politycznego, w odwet za grzeczność niemiecką. Niemcy wykluczyli Sedany i Spichereny z okazów przysłanych do Paryża, francuzi nie pozwolili malarzom, jak Detaille, kłuć oczy turystów niemieckich scenami tryumfów lub cierpień francuzkich. Ztąd złożyła się w salonach Goupil'a wystawa obrazów wojennych, którą niekażdy umie albo chce odszukać.

Inny temat, także pośrednio połączony z wystawą powszechną, podami otwarcie Salonu, ów festyn kunsztu, w którym tylu znakomitych polskich malarzy bierze udział, którego tegorocznem arcydziełem będzie zapewne najnowszy obraz Chełmońskiego. Artyści, którzy z rozmaitych powodów nie chcieli, albo nie mogli przedstawić swoich prac na wystawie powszechnej, pokażą je w salonie międzynarodowym, neutralnym. Wzmianką o tym turnieju będzie niejako uzupełnieniem opisu wystawy sztuki swojskiej w Paryżu. Dzień otwarcia Salonu przypada 25 maja.

snej Czerwonce, a następnie w Żarnówce. Jako człowiek wielce uczynny i towarzyski cieszył się on szacunkiem całej okolicy i miał na całem Podlasiu obszerne stosunki. Mógł więc zaczerpnąć i zaczerpnał z własnych wspomnień bogaty materjał do swoich dzisiejszych powieści. Nie przeczę temu, że „Konkurent panny Anny“ i „Antosia“ nastręczają w pojedyńczych ustępach podobieństwo do utworów Ostrowskiego; znajdują się tam jednakże postacie i obrazy, na które ja, piszący ten list, patrzyłem własnemi oczami! Nastręcza się więc pytanie, czy p. Ostrowski mógł wiedzieć to co się dzieje na Podlasiu i czy po wyłączeniu obwinionych ustępów nie znajdzie się tam i tak dość czysto oryginalnych obrazów, spostrzeżeń i charakterów, na które niejednemu, nieobdarzonemu talentem autora zdobyćby się było trudno. Twierdzę zaś stanowczo, iż takie utwory, jak „Na świecie“ — „Sąsiad Andrzej“ i „Siostra mojej żony“ są osnute na tle własnych autora stosunków, a w dwóch ostatnich powiastkach żywo i humorystycznie przedstawione są postacie księdza Paśniczka i słynnego na całą okolicę Stefana Kosińskiego. Ktokolwiekbądź na Podlasie, ten czytając szkice autora „Kłopotów starego komendanta“, odtworzy sobie w myśli postacie, o których sam słyszał lub które sam znał osobiście. Powtarzam, mógłbym tu śmiało powiedzieć z Wirgiljuszem: „*Quorum pars magna fui*“, gdyż przy czytaniu powiastek autora „Kłopotów“ odżywa się cały świat znany mnie i moim sąsiadom. Kilka więc inkryminowanych ustępów nie mogą szkodzić sławie autora, którego pomysłowości, oryginalności obrobienia i wysoko pojętej humorystyce rodowej nikt nie jest w stanie zaprzeczyć. Racz szanowny redaktorze sprostowanie to w piśmie swem pomieścić. Z szacunkiem *Antoni Chyliński.*

= Policja lekarska i... piegi!

Z nastaniem dni słonecznych pojawiły się w wystawach sklepów kosmetyki na wygubianie piegów.

Podawane są środki owe już to w postaci pomady, jużto wody pachnącej.

Wytwory te zdobi zwykle jakaś nieznana zagraniczna firma, lub też krasi je kabalistyczna nazwa.

Lecz czy to środki uczciwe?—*that is the question.*

Niektóre rzeczywiście pełne są niewinności, wiele z nich jednak przesiąkniętych substancjami merkurjalnemi szkodę miast pożytku przyniesć mogą.

Byłoby więc rzeczą wielce pożądaną, gdyby na ingredjencje te padło czujne oko policji lekarskiej.

= Echa z prowincji.

* Jednym z większych pożarów wiejskich był pożar, jaki nawiedził w dniu 2-im b. m. wieś Lipniki w powiecie kolskim.

Spłonęło bowiem sześćdziesiąt domów mieszkalnych i sto kilkadziesiąt budowli gospodarczych.

Straty bardzo znaczne — oprócz bowiem wszystkich prawie ruchomości zgorzały i szczątki zapasów zbożowych.

Ciężki będzie przednówek dla nieszczęśliwych mieszkańców zgorzałego sioła.

* W klasztorze OO. Reformatów w Pilicy w d. 11-tym b. m. zmarł jeden z członków tego zgromadzenia, ks. Stefan Robakiewicz.

* Panna Matuszyńska w tych dniach występowała z koncertem w Kaliszu.

* Na stacji drogi bydgoskiej Ostrowy wybuchnął wczoraj pożar.

Dzięki energicznemu ratunkowi, rzecz ograniczyła się spaleniem parkanu.

* W tych dniach, w grójeckiem, w salonach państwa Z., odbyła się świetna zabawa naecechowana dawną, staropolską gościnnością!

Młodzież ściągnęła aż z opoczyńskiego i sandomierskiego, pląsając przy smyczku Lewandowskiego do samego rana.

„Biały mazur“ szedł z rzadkiem dziś zacięciem!

= W tych dniach złożono na wieczny spoczynek zwłoki jednej z najstarszych osób w Warszawie.

Była nią Elżbieta Stieglitz, która przeżyła lat *sto i cztery.*

Staruszką opiekowała się rodzina.

= Przy kopaniu rowów wodociągowych na ulicy Elektoralnej natrafiono na kilka trumien już zupełnie zepsutych wraz z kośmi ludzkiemi.

Według opinji lekarza, szczątki te kilkadziesiąt lat spoczywały w ziemi.

Był li tam cmentarz, czy dół w którym utonęła jakaś krwawa tragedja?

= Wypadki.

* Na ulicy Senatorskiej dorożkarz przejechał Szlamę S.

Na Solcu wóz najechał Walentynę W.

W obu uszkodzenia nie są zbyt znaczne.

* Leszno zostało wczoraj zaalarmowane ukazaniem się psa wściekłego.

* Wczoraj o godzinie 10-tej wieczorem, jakiś młody, porządnie ubrany, miłej powierzchowności człowiek, wzrostu wysokiego — zaledwie przestąpił próg dystrybucji sąsiadującej z cukiernią Tura na Krakowskiem-Przedmieściu, padł bez przytomności.

Pomimo natychmiastowej felczerskiej pomocy, bez oznak życia przewieziono go do szpitala św. Rocha.

= W ostatniej *Musze* spotykamy dowcipny rysunek.

Tytuł „W cyrkule.“

Jakiś obdartus przychodzi do urzędnika cyrkułowego.

— Proszę wielmożnego pana naczelnika, mówili mi że dziś dorożka przejechała na śmierć Dąbrowskiego.

— No i cóż z tego?

— A to proszę łaski pana chciałem prosić jak było na imię temu Dąbrowskiemu?

— Jan.

— No, to Bogu dzięki, bo ja się nazywam Dąbrowski, ale mi na imię Baltazar.

— *Art. nad.* — W celu porozumienia się co do uczczenia jubileuszu J. I. Kraszewskiego przez muzyków polskich, mamy zaszczyt prosić pp. kompozytorów w Warszawie bawiących, o zebranie się w lokalu warszawskiego Towarzystwa muzycznego, w poniedziałek dnia 27-go maja r. b. o godzinie 8-ej wieczorem. — *Ludwik Grossman, Aleksander Zarzycki, Władysław Żeleński.*

Nekrologja.

† Jutro, jako w ósmą rocznicę ś. p. Franciszka **Boguckiego,** odprawiać się będzie o godzinie **9 i pół** nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, na które żona wraz z synem zaprasza krewnych i życzliwych. —9504—

† Pojutrze to jest w poniedziałek, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **7-ej** rano, odbędzie się żałobne nabożeństwo za ś. p. Julję z Koijów **Wilman,** na które pozostała matka zaprasza krewnych i przyjaciół. 9632

† W dniu 27-go maja r. b., to jest w poniedziałek, jako w przeddzień drugiej rocznicy śmierci ś. p. Anny z Kalinowskich **Pawlik,** odbędzie się w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie **10 i pół** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostałe dzieci wraz z siostrą zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —9657—

† Ś. p. Rozalja z Przedpełskich 1-go ślubu **Żebrowska,** 2-go **Drożdżewska,** wdowa, w dniu 24 maja r. b. zakończyła życie w wieku lat 70. Zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 26 maja r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **6-tej** po południu z kościoła Najświętszej Panny Maryi na Nowem-Mieście, na cmentarz powązkowski. —9698—

† Ś. p. Domicela z Radzyńskich **Świętochowska,** przeżywszy lat 70, zmarła dnia 24 maja 1878 r. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 27 maja r. b. o godzinie **11-ej** rano, z kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście na cmentarz powązkowski, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —9692—

† S. p. Kamilla z Fijałkowskich **Koźmińska,** żona urzędnika drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 38, przeniosła się do wieczności. Pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 27 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **6-tej** po południu. —9703—

— B. p. Daniel **Türk**, b. kupiec, w dniu 23 maja 1878 r. w wieku lat 52, zszedł z tego świata. Pogrążeni w nieutulonym żalu żona, dzieci, siostra, synowa i wnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 26 maja r. b. to jest w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu z domu nr 14 przy ulicy Gęsiej (z ludwisarni) na cmentarz wyznania mojżeszowego, odbyć się mające. —9652

Przegląd polityczny.

Oprócz pogłosek utrzymujących się ciągle mniej więcej w tym samym tonie pokojowym, nie posiadamy ani jednego szczegółu, któryby autentycznie świadczył o właściwej sytuacji i o stosunku Rossji do Anglji. Nic jak pogłoski; jeżli co za niemi przemawia, to chyba ten wzgląd, że dotychczas potrafiły zachować swą optymistyczną cechę.

Hr. Szuwałow przybył do Londynu i przedwczoraj miał już pierwszą konferencję z Salisburym, poczem naznaczona była narada gabinetu na piątek. Głos prasy angielskiej odzywa się w prelndjach spokojnych i pokojowych. *Daily News* sądzi, że — co zresztą zrozumieć łatwo — propozycje hrabiego mogą bezzwłocznie zmienić całą sytuację, jeżeli na nie gabinet St. James przystanie.

Jeżeli zaś nie przystanie?—są i takie przypuszczenia, ale o nich potępiająco wyraża się *Journal de St. Pétersbourg* i *Agence Russe*, utrzymując, iż pochodzą one z pessymistycznego źródła i rozpowszechniane są umyślnie przez tych, którzyby radzi byli poróżnić jeszcze więcej Anglję z Rossją i sprowadzić wojnę. *Agence* dodaje z całą ufnością, że wszystkie usiłowania tego rodzaju nie doprowadzą do żądanego skutku, bo według ostatnich wiadomości z Konstantynopola i Berlina, sprawa kongresu zostanie ostatecznie załatwioną na korzyść pokoju. Aby zapobiedz dalszym pogłoskom—dodaje wpomniany organ—iż pewnych szezegółów należy się dopiero w przyszłym tygodniu spodziewać z Londynu, po konferencjach Szuwałowa z gabinetem angielskim.

Prasa rossyjska podejrzywa Turcję, a szczególniej pewne stronnictwo w Konstantynopolu, o podjudzanie opinji publicznej fałszywemi wieściami. Zrozumieć łatwo, iż Turcja zyskałaby więcej na wojnie, niż na pokoju, który jej z traktatu san-stefańskiego chyba Batum powróci.

Presse przychyla się również do tego zdania, że polityce tureccy starają się usilnie uniemożebnić skuteczne rozwiązanie dzisiejszej sytuacji na drodze pokojowej. Mimo to sprawy idą swoim trybem; *Times* przypuszcza nawet, że formuła kongresu może być jeszcze zmodyfikowaną ze strony Anglji, a jak się z jednej strony urwie, z drugiej naciągnie dobrze, to może przecież dadzą się ostatecznie związać wszystkie końce. Telegram londyński przyniósł wiadomość, że we środę niemiecki następca tronu, bawiący obecnie ze swą małżonką w Anglji, odwiedził hr. Beaconsfielda; przypuszczać można, iż przy tej sposobności starał się wpłynąć na kanclerza Anglji pokojowo.

Provinzial-Correspondenz pisząc o zamierzonym wyjezdzie cesarza Wilhelma do Ems w połowie czerwca, wyraża się również bardzo przychylnie o rezultacie missji Szuwałowa i podnosi szczególniej pokojowe usposobienie tak gabinetu londyńskiego, jak i petersburskiego w celu zachowania i zabezpieczenia pokoju europejskiego.

Pomimo tych gołosłownych zapewnień, dobrze jest ufać więcej wypadkom, niż pogłoskom i dla tego czekać należy rozstrzygnięcia sprawy w Londynie, dokąd się znowu punkt ciężkości przeniósł.

O ostatnich rozruchach w Konstantynopolu nadesłano drogą telegraficzną kilka szczegółów, z których wnioskować można, że spisek domniemany przeciw Abdul-Hamidowi a na korzyść uzdrowionego już zupełnie Murada, zagrażał rzeczywiście dzisiejszemu Rządowi w Turcji.

Ali-Suavi, przewódca rokoszan, był ostatniemi czasy naczelnikiem orjentalnego klubu, składającego się z muzułmanów z Turcji i wilajetów naddunajskich; chciał on utworzyć stronnictwo panislamizmu i w tym duchu połączyć wszystkie plemiona mahometańskie.

Złożenie z urzędu ministra marynarki nastąpiło w skutek śledztwa, z którego okazało się, że eskadra stojąca w pobliżu pałacu Czeragan, należała również do spisku i miała odegrać pewną rolę w zamachu na Rząd. Wypadek sam nie zaburzył zresztą więcej spokoju publicznego; w mieście porządek przywrócono, liczne patrole rozpuszczono po ulicach; zamknięto jakiś publiczny magazyn broni i na tem się chwilowo skończyło, chociaż dalsze śledztwo przekonać może Portę o głęboko zaszczepionym pierwiastku rewolucyjnym w tłumie emigrantów rumelskich.

Polit. Cor. przynosi z Kodaru wiadomość o grożących Porcie niesnaskach z Czarnogórzem. Ks. Mikołaj podejrzywa bowiem otwarcie Turcję, iż przygotowuje w Albanji zbrojny napad na Czarnogórę, który on z bronią w ręku odeprzeć będzie musiał; uwiadomił też o tem konsulów europejskich w Scutari i gubernatorów tureckich, zapowiadając, że cała odpowiedzialność w danym wypadku spadnie na Turcję. Ze strony konsulów i Husseina-baszy, gubernatora w Scutari, zapewniono księcia, iż wszystko to są przewidzenia; nikt w Turcji nie knuje żadnych nieprzyjaznych przeciw niemu planów. Dla większej pewności Hussein-basza wydał rozkaz do wszystkich nadgranicznych komendantów, ażeby najusilniej unikali wszystkiego, coby mogło mieć pozór zaczepki dla sąsiedniej Czarnogóry.

W kołach tureckich w Scutari nie umieją sobie wytłomaczyć tej niespodziewanej reklamacji ze strony Czarnogóry i nawzajem podejrzywają księcia, iż umyślnie szuka okazji i o drogę pyta, aby wywołać nowe zatargi z Portą. Z innej strony donoszono przed kilku dniami, że nie tyle w Albanji, ile w Czarnogórzu właściwie energicznie krzątano się około mobilizacji.

Z Cetynji zaś telegrafują do *Pressy* pod datą 23-go o wysłaniu noty do Wiednia i Petersburga, z tem samem oskarżeniem Porty i przedstawieniem danej ewentualności. W tej samej depeszy mieści się zaprzeczenie pogłoski, jakoby stosunki Austrji z Czarnogórą były w ostatnich czasach naprężone. Prze-

ciwnie, między Wiedniem a Cetynją stosunki dyplomatyczne nie budzą żadnej obawy!

Flota angielska po kilku ewolucjach powróciła do Ismid i przerwała wszystkie kombinacje, jakie zaczęto snuć na ten temat.

Pol. Cor. dowiaduje się z Aten, że powstańcom na Krecie noga się trochę powinęła; turcy zaatakowali ich jednocześnie na całej linji, i zdołali zdobyć w większej części zajmowane przez nich pozycje. Z Konstantynopola zaś donoszą do tego samego dziennika, jakoby Grecja na wszelki wypadek ofiarowała Anglji swą 38,000-czną armję do pomocy, lecz z warunkiem otrzymania w nagrodę przy rozliczeniu całego rachunku Tessalję, Epir, Macedonję i Kretę. Widocznie cena okazała się anglikom za wysoką, skoro dotąd nie dano proponentom żadnej stanowczej odpowiedzi.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 25-go maja.

Rzym 24-go. — Papież przyjmował wczoraj pielgrzymów niemieckich, w imieniu których v. Loe przeczytał adres. Papież dziękował i wyraził swe ukontentowanie z tego, że katolicy niemieccy trzymają się stale swej wiary, życzył przytem aby nieprzyjaciele kościoła poznali dobrodziejstwa jakie osiągają z jego pomocy.

Londyn 24-go.— W nocy. Izba niższa. W dalszym przebiegu debatów zaprzeczał Forster konieczności trzymania w tajemnicy ściągania wojsk indyjskich. Ogłoszenie tego bardziej zaimponowało Europie. Mówca ostrzega aby nie utworzono wielkiej armji indyjskiej. Northcote zaprzecza naruszenia konstytucji. Gdyby takowe egzystowało, to pomimo ważności interesów będących w grze nie oczekiwanoby na sprowadzenie wojsk indyjskich. Hartington wykazuje, że twierdzenie opozycji nie zostały z przeciwnej strony zbite. Rząd postawił izbę w tem położeniu że nie może odmówić żądanych pieniędzy, przez co wystawił kraj na niebezpieczeństwo wojny.

Praga 24-go — Według *Bohemji* telegrafował ks. Nikita do Wiednia, żeby w razie ewentualnego wkroczenia wojsk austrjackich do Bośnii rząd austrjacki zawiadomił go o tem, gdyż w takim razie dla uniknięcia starcia cofnie swoje wojska po za linję demarkacyjną. Również i Serbia zapewniła o swych przyjaznych uczuciach sąsiedzkich.

Konstantynopol 24-go. W radzie ministerjalnej, w której i Osman-basza brał udział przedsięwzięto środki ostrożności na wypadek ponownych zaburzeń. Z pomiędzy aresztowanych niektórzy przyznają, iż mieli zamiar podnieść ex-sułtana Murada V w tryumfie do seraskieratu i okrzyknąć go tam sułtanem. W liczbie uczestników napaści znajdowało się wielu zwolenników Sulejmana baszy, którego także uwolnić chcieli. Seraskierat nakazał proces Sulejmana przyspieszyć. Szeik-ul-Islam wezwał ulemów do nakłonienia ludności tureckiej, żeby podpisywała adres wiernopoddańczy do sułtana.

Londyn 24-go. — *Morning Post* powiada: Szuwałow zapewnia, że skłonność pokojowa Rossji równa się angielskiej; przywiózł on pewne oświadczenie gotowości do zbliżenia się i ogólny plan porozumienia. Zagranica odrzuca unieważnienie układu San-stefańskiego, jest jednak mało przygotowaną, aby był przedyskutowany na kongresie. Wkrótce rozpoczną się porozumienia tyczące się zasad do praktycznych układów.

Berlin 24-go.— W kołach dobrze powiadomionych słychać, że porozumienie się Anglji z Rossją postąpiło tak daleko, iż jeśli nie wynikną trudności nowe niespodzianie, to pokój europejski już dziś, jako ustalony uważać można. Termin zebrania się kongresu będzie prawdopodobnie bliższym niż myślano. Zbierze się kongres pewno już w drugim tygodniu czerwca. Miejscem obrad będzie Bruksella lub Lozanna.

Londyn 24-go. — Kredyt dodatkowy, którego rząd domaga się dla wojsk indyjskich i chce zamieścić w budżecie, wynosi 748,000 f. st. Jest on obliczony na 7,000 ludzi (koszta przewozu i utrzymania obu brygad na Malcie).

Londyn 24-go. — *Standard* dowiaduje się, że korzystne oczekiwania zdają się być usprawiedliwionemi, wprawdzie jeszcze nic nie jest stale uregulowane, jednakże zbierze się kongres, jeżeli przeszkody nie zajdą. Potrzebne elementa dla porozumienia są pozyskane i chociaż egzystują jeszcze znaczne trudności, to przy obecnem usposobieniu Rossji można się spodziewać pokojowego załatwienia.

Perpignan, 23-go.— Według nadszłych tu wiadomości ukazała się w niektórych miejscowościach hiszpańskich w pobliżu Lungneca gromada z 50 blizko osób uzbrojonych złożona, którzy przeciągnęli przez te miejscowości z krzykiem: „Niech żyje republika federalna“ i rozbroiła przytem strażników pogranicznych.

Berlin, 24-go.— Dziś przemawiają w kwestji prawa o socjalistach: Moltke, Windthorst, Gneist i Lasker. Pomimo optymistycznej deklaracji Eulenburga utrzymuje się pogłoska, że Falck nie chce odstąpić od swojej dymisji.

Paryż 24-go. — Literackim wypadkiem dnia dzisiejszego jest przyjęcie Sardou do akademji, które wczoraj po południu nastąpiło. Sardou miał wielkie powodzenie jako mówca dowcipny i zabawny. Żywo oklaskiwano te ustępy z jego mowy, w których sypał grzeczności dla Thiersa, ks. d'Aumale i Dumasa syna. Zamiast Dufaure'a odpowiadał mu Charles Blanc. Zauważono w jego mowie delikatną, grzeczną ale dość ostrą krytykę teatru Sardou a głównie „Rabagas'a.“

Paryż 24-go. — Agitacja ultramontańska przeciw uroczystości Woltera zdołała dotąd wywołać tylko pojedyncze protestacje, żadnej zaś demonstracji zbiorowej nie wywołała.

Londyn 23 go. — Izba niższa. Na zapytanie Hartingtona, oświadcza kanclerz skarbu Northcote, że obrady nad żadanym kredytem dodatkowym dla wojska indyjskiego odbędą się na przyszyły poniedziałek. Poczem odbywała się w dalszym ciągu dyskusja nad rezolucją Hartingtona dotyczącą kwestji zastosowania wojsk indyjskich. Sekretarz stanu w wydziale spraw wewnętrznych Cross omawiał środek rządu jako będący w duchu konstytucji i zaznaczył, że trzymanie w tajemnicy tego środka było konieczne ze względu na okoliczności. Dalej powiada Cross, że rząd gdy postanowił wysyłkę wojsk indyjskich, sądził, iż kraj znajduje się w niebezpieczeństwie, prerogatywy więc korony upoważniły rząd do tego kroku. Konstytucja nie została przez to pogwałconą; Cross jest przekonany, że kraj pochwali postępowanie rządu. Izba odrzuciła rezolucję Hartingtona 347 głosami przeciwko 226; większość rządu wynosiło 212 głosów. Poprawka Hichbeachs przyjętą została bez głosowania.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby niższej obecnym był ks. następca tronu niemieckiego.

Bukareszt 23 go. — Armia rumuńska cofnęła się z Krajowy i Turn-Seweryna do zajęcia pozycji obronnej między Zlatyną a Piteszti.

Londyn 24-go. — Z pewnych napomknień osób upoważnionych dowiadujemy się, że aczkolwiek misja hr. Szuwałowa niezupełnie się powiodła, to jednak dziś są większe widoki porozumienia się niż dawniej. *D. News* dowiaduje się z Petersburga, że tam przyjście do skutku kongresu jest uważanem za niezawodne.

Kopenhaga 24-go. — Druga część eskadry kronsztadzkiej, na Atlantyk przeznaczonej, wpłynęła na wody duńskie. Fregata pancerna p. n. *Petropawłowsk* przypłynęła 21 b. m. Belt Wielki, a Kliper *Dżigit* Sund.

Londyn 24-go. — Wczoraj miało miejsce głosowanie wewnętrzne okolic bezroboczych przedzarzy bawełny, w kwestji podjęcia na nowo robót. Rezultat głosowania był za nierozpoczęciem robót.

New-York 24-go. — Demokratyczna konwencja Pennsylwanji postanowiła program, w którym się oświadcza przeciw zmniejszeniu emisji greenbaków przyczem żąda gruntowne śledztwo w sprawie nadużycia przy wyborach popełnionych w r. 1876. Każdy jednak napad na tytuły prawne Hayesa uważa jako niebezpieczne. Według wiadomości z Meksyku stronnicy Lerdo mieli zająć miasto Reynosa.

S Z A R A D A.

(A. T.).

Drugi dziełem siekiery,
Trzecia nazwą litery,
Wszystka zwierzę.—Jak się zwie?
Niech kto *pierwsze*, odpowie.

(Znaczenie zeszłej Szarady: *Gatunek*).

— *Art. nad.* Szanowny redaktorze! Jak już kilkakrotnie donosiliśmy za pomocą ogłoszeń, od dnia 1 lipca r. b. wzięliśmy w dzierżawę hotel europejski (grand hôtel de l'Eeurope.

Gdy jednak dochodzą nas wieści, że wiele osób obecnie, skutkiem odnawiania dawnej części hotelu wynikłe nieporządki, jak również i podwyższenie cen w tymże hotelu— na nasz karb kładzie, mamy przeto zaszczyt upraszać szanownego pana abyś raczył w szpaltach pisma swego pomieścić list ten którym powtarzamy, że dopiero od d. 1 lipca r. b. hotel europejski pod nasz zarząd przechodzi i że zatem od tej dopiero daty możemy być odpowiedzialni za wszystko co się administracji i dzierżawy hotelu dotycze.

Dziś i od dnia 1 lipca zajęci jedynie urządzeniem i umeblowaniem nowo przybudowanych dwóch skrzydeł hotelu, w rozporządzeniach obecnego zarządu hotelu żadnego nie przyjmujemy udziału i za takowe przed sąd opinji publicznej powoływani być nie możemy.

W przekonaniu, że szanowny pan uznając słuszność tych motywów, żądaniu naszemu odmówić nie zechce, zostajemy z szacunkiem *J. Penkala* i *A. Stoffregen.*

— *Dyrekcja Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy.* W dniu wczorajszym na posiedzeniu komisji konkursowej, powołanej do ocenienia planów na budowę domu dla Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy, do składu której wchodzili, pod przewodnictwem ks. J. T. Lubomirskiego, prezesa komitetu nadzorczego, budowniczowie: Marceli Berendt, Wojciech Bobiński i Leander Marconi członkowie władz Towarzystwa, dyrektorowie: Józef hr. Zamoyski i senator Gudowski, oraz członek komitetu nadzorczego Władysław Wołowski, rozpoznawano szczegółowo projekty, plany i opisy złożone przez konkurujących. Po dokładnem zbadaniu zalet i wad, uznano, iż z liczby dziewięciu złożonych projektów, z których dwa miały plany podwójne, żaden nie odpowiadał w *zupełności* warunkom konkursu, dla tego też postanowiono nagrody pierwszej nie przyznawać. Ze względu zaś na wartość artystyczną i dogodność rozkładu, z pomiędzy wszystkich projektów nagrodę drugą przyznano projektowi oznaczonemu monogramem „Z.“ a trzecią oznaczonemu monogramem „X w O.“ Po otworzeniu kopert, okazało się, że autorem pierwszego projektu jest budowniczy Juljan Ankiewicz, drugiego zaś budowniczowie: Edward Cichocki i Edward Lilpop.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Pani Paul. S.* — Nieznany.

Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 25-go maja 1878 roku

W e k s l e:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek......	149.85-70--62½-55	149.70	149.40
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st............	10.10	10.12	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr............	121.20-35-50	121.80	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	125.10	125.40	—.

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Obligi skarbowe rs. 100 . . .	—.	—.	—.
4% L zast. 3 okr. ser. I i II. .	—.	100.	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	98.70-65-60	98.80	98.40
„ „ „ małe.	98.60-50-55	98.70	98.30
Listy zast. m. War. serji I.	93.95	94.15	93.85
„ „ „ „ II.	93.95	94.15	93.85
„ „ „ „ III.	92.60-70	92.85	92.55
Listy zast. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% List. likwidacyjne duże . .	—	87.	86.60
„ „ małe . .	86.65	86.80	86.50
Bil. Bank. Ces. ser. I. II. i III .	96	98.	—.
Ros. Poż. Prem. z r. 1864 . .	—.	2?2.	—.
„ „ z r. 1866 . .	—.	227.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	—.	.
Pożyczka wschodnia	—.	93.70	93.

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125...............	—.	—.	224.
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	81.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	82.	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespolsk.	—.	—.	131.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	.	—.	113.
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	240.	—.
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.	240.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	-.	—.	—.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	—.	120.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	600.	550.
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	248.	—.
Akc. Dobrzel. T. fabryki cukru	—.	—.	500.
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	-.	—.	—.
Akc. Towarzystwa fab. machin	—.	—.	—.
Akc. Towarz. Łazien i Łaźui	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zast. 170 nowych 212½ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 75 m. Łodzi 34 13/18 listów likwidacyjnych 193⅓ obligów skarbowych 60 pożyczki prem. 1ej emisji 183⅓ —2ej emisji 100

Monety: Półimperjały rs. 8.36— .—. Sztuki dwudziestofrankowe rs. 8 16— . marki niemieckie rs. — kop. 50⅛ ruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. 84.

STAN POWIETRZA
Dziś rano ciepła st. 12, w południe 17 Reomura (760 Odmiana.)

TEATR WIELKI.
Jutro: **Nodńiarki**, balet pierwszy raz.

TEATR LETNI.
Dziś i Jutro: **Poczciwi Wieśniacy.**

Dolina Szwajcarska.
Jutro w Niedzielę dnia 26 Maja 1878 r.

PROGRAM
Koncertu Bilsego.

1. Uwertura z Kalidasa „Sakuntala," Karola Goldmarka.
2. Wezwanie do tańca (instr. Berlioz), M. M. Webera
3. Marsz, C-moll, (instrumentował Liszt), Franciszka, Schuberta.
4. Fantazja z op. Aubera „Niema z Portici," Duklera. Solo: na klarnet, p. Klotzsch, na cornet á piston, p. Hoch, na puzon, p. Schenk.
5. Uwertura „Robespierre," H. Litolffa.
6. „Morgenblätter," walc Straussa.
7. Fantazja na kornet à piston Jacksona, wyk. p. Teodor Hoch.
8. „Musikalisches Actienunternehmen," potpourri Conradiego.
9. Uwertusa z op. „Mignon," A. Thomasa.
10. Mazur z op. „Halka," Moniuszki.
11. Marsz żałobny przy zgonie Siegfrieda z dramatu muzycznego, Götter dammerung," R. Wagnera.
12. „Obrazy senne," fantazja Lumby'ego. Solo na cytrze wykona p. Krüger.

Początek o godzinie 6-tej.

W Poniedziałek d. 27 b. m.

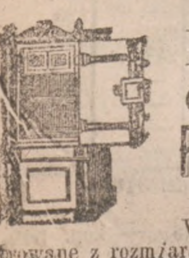
1. „Hebrydy," uwertura koncertowa Mendelssohna-Bartholdy.
2. Marsz Cesarski. R. Wagnera.
3. „Ständchen," Fr. Schuberta (instr. Karol Stein).
4. Fantazja z op. „Prorok," Meyerbeera.
5. Uwertura z op. „Wilhelm Tell," Rossiniego. Sola: na wiolonczellę wykona nadworny wirtuoz p. Louis Lübeck, na flet p. Kolert, na obój p. Otto.
6. „Nad pięknym i modrym Dunajem," walc J. Straussa.
7. Walthers Preislied z op. „Die Meistersinger von Nürnberg," R. Wagnera, w układzie na skrzypce przez Wilhelmy'ego, wyk. koncertmistrz p Karol Halir.
8. „Karnawał w Peszcie," Rapsodja Węgierska Nr 6, in D, (W. Ernstowi), Franciszka Liszta, (instrumentował Doppler i kompozytor).
9. Uwertura z op. „Syrena," Aubera.
10. Tylko z Tobą, polka Bilsego.
11. „Wieczór," romans Moniuszki na kornet-piston, wyk. p. Teodor Hoch.
12. Tanice z pochodniami, B-dur, G. Meyerbeera.

Początek o godzinie 7-mej.

Cyrk Salamońskiego.
Dziś i codziennie świetne przedstawienie: **Karnawał na lodzie.** — Wystawa świetna, Kostjumy nowe. — Szczegóły w programach wieczornych. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — **A. Salamoński.**
—0—8993

Potrzebne są
PANIENKI
uzdolnione i podręczne, do Pracowni. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 8. —9689—1—1

Fabryka Braci Polakiewiczów
puściła w tych dniach w obieg
Papierosy zwijanie „WIZYTOWE,"
z najlepszego tytoniu—10 sztuk 10 k.
—9700—1—6

SPECJALNA FABRYKA
Kass żelaznych ogniotrwałych

Roberta Bothe,
Nowy-Świat Nr 33.
Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą.—9625—1—36

Illustrowane opisy Wystawy Paryzkiej.
Księgarnia, Skład i Wypożyczalnia Nut, oraz Ekspedycja Pism i Dzieł pyrjodycznych
Ferdynanda Hösick
w Warszawie,
ulica Senatorska Nr 496,
przyjmuje przedpłatę na następujące
Katalogi i opisy przedmiotów sztuki i przemysłu na obecnej Wystawie Paryzkiej.
Znakomite wydawnictwo Brockhausa
Illustriter Catalog der Pariser Weltaustellung von 1878.
Składać się będzie z 12—15 Poszytów, w odstępach miesięcznych wychodzących. **Cena Zeszytu rs. 1 kop. 10,**—z przesyłką pocztową **rs. 1 kop. 20,** wychodzące w Paryżu z pysznymi illustracjami fotografowanemi i innemi, p. t.:
Les chefs d'oeuvres d'art à l'exposition universelle de 1878.
Składać się będzie z **40 Zeszytów po rs. 1 kop. 25,**—z przesyłką **rs. 1 kop. 40.**
☞ Pierwsze Zeszyty już doszły do Księgarni.
—9526—1—2

Do składu **Jana Grabowskiego,** przy ulicy Miodowej Nr 495 (nowy Nr 3).
nadszedł świeży
Transport Cementu
krajowego z fabryki Grodzice, dalsze trensporta nadsyłane będą. 2—20 — 7920 —

Najtańsze Warkocze
w wielkim wyborze gotowe poleca Zakład Fryzjerski istniejący od lat 13-tu
O. FÜTTERER
ulica Podwal Nr 7, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres ten wchodzące. **Ozesaniem** gustownem dam zaimuje się.—**Emilja F.** 1—6 — 9599 —


Jest do sprzedania za przystępną cenę
GARNITUR MEBLI
orzechowy, brokatelą kryty, mało używany, składający się z Kanapy, 2-ch Foteli, 6 Krzeseł i Stołu przed kanapę, oraz Łóżko, Stolik do kart orzechowe, Szafa rozbierana mahoniowa i Szeslong skórą kryty, Nowolipki Nr 25, mieszkania 1, w sieni na prawo, drugi dom od rogu Smoczej.
—9686—1—3

Świeżo nadeszłe:
Serki zielone ziołowe, prawdziwe Szwajcarskie, po 30 kop.
Oliwa prowancka, jak najdelikatniejsze w smaku.
Portet angielski oryginalny 1/1, 1/2, 1/4 butelki.
Zieleniak sławny wielce poszukiwany po rs. 3. 3.75 i 5 rs. garniec.
Gumpoldskirchner (Gabinelwein) Austrjackie białe.
Klosterneuburger z 1866 r.
Vösslauer Goldeck biały.
Egri Bor i Erlauer czerwone węgierskie. poleca Handel Win
Juljana Zahorskiego.
Marszałkowska, róg Siennej.
1—3 — 9598 —

Śledzie Pocztowe
tegorocznego połowu, stale otrzymuje handel
Juljana Zahorskiego.
Marszałkowska i róg Siennej.
—9597—1—6

U Akuszerki Zwierzchowskiej,
jest **Pokoik** osobny dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Ulica Szeroka Freta Nr 1.
—9668—1—1

PIERWSZA W KRAJU
Fabryka Metalowych Napisów, Liter i Herbów
BORTENSTEIN I POZNAŃSKI
dawniej A. Rosenberg,
przy rogu ulic: Nowolipki i Dzikiej, Nr 6.
Wykonywa wszelkiego rodzaju napisy metalowe z bronzu, aliażu we wszystkich językach, Tablice i napisy są odlane z jednej sztuki. Pomiędzy innymi zasługują na uwagę: Numera domów i mieszkań. Tablice z napisami dla różnych władz, instytucji, kolei żelaznych, poczty, kantorów, hoteli, szpitali i t. p. Znaki dla lekarzy, techników i kupców. **Napisy nadgrobkowe** alfabetem łacińskim, ruskim i hebrajskim. Fabryka wyrabia także pojedyncze litery różnej wielkości i wykonywa wszelkich rozmiarów i wykwintnej roboty znaki malowane na metalu, drzewie i szkle, po cenach możliwie najtańszych.
Przyjmuje zamówienia z prowincji i Cesarstwa.
2—10 — 9087 — Bortenstein i Poznański.

ADMINISTRACJA
Żeglugi Parowej
na rzece Wiśle,
zawiadamia niniejszem. że w Niedzielę dnia 14 (26) maja, we czwartek dnia 18 (30) maja i w następną niedzielę dnia 21 maja (2 czerwca) r. b. jeżeli pogoda posłuży, kursować będzie statek pasażerski na Saską Kępę. Wyjazd z Warszawy co godzina począwszy od godziny 1-szej z południa, do godziny 9-tej wieczorem. Za opłatą tam i z powrotem po kop. 15 od osoby, bez różnicy wieku.
—9506—1—3

APTEKA
K. Nowodworskiego,
róg Smolnej i Nowego-Światu Nr 18, w Warszawie
Zawiadamia WW. PP. Doktorów i Szanowną Publiczność, iż zaopatrzoną została **we wszystkie wody mineralne naturalne, tegorocznego czerpania.** —9635—1—3

Wełnę w komis
przyjmują i udzielają **zaliczeń** na takową
Wasilewski & Młocki.
ulica Nowo-Senatorska, Hotel Litewski.
1—3 — 9684 —

Różne Meble
do sprzedania z powodu wyjazdu. Bliższa wiadomość w sklepie W-go Golińskiego pod filarami Teatru. —9602—1—3

FABRYKĄ
Roberta Bohte,
w Warszawie Nowy-Świat Numer 38, Dom własny
Sikawki pożarne i ogrodowe, najnowszych systemów, od największych do najmniejszych.
Cenniki z ryzunkami i opisaniem na żądanie bezpłatnie.
Pompy do wody.
1—12 — 9264 —

Do odnajęcia od 1-go Lipca 1878 r.
POKÓJ
na dole, o dwóch oknach, dla osoby płci żeńskiej, przy familji, z wspólnem wejściem. Nowy - Świat Nr 1,—stróż Józef wskaże.
—9612—1—3

Mieszkanie Letnie w Bagateli,
miejsbowości barezo pięknej, z ogrodem, komunikującej się ze środkiem miasta, kilkanaście razy dziennie idącemi omnibusami, składające się z dwóch pokoi, z których każdy z oddzielnym wejściem, za cenę bardzo przystępną.—Wiadomość na miejscu, codziennie od 9-tej rano do 10½ i od 1-szej do wieczora.
2—3 — 9461 —

Kto zgubił
Woreczek ręczny
na ulicy Wierzbowej, może o takowem dowiedzieć się w mojej Pralni—na Szpitalnej Nr 2.
—9646—1—1

Fabryka Roberta Bohte.
Warszawa, Nowy-Świat Nr 33,
Lodownie Pokojowe
przenośne, z wentylacją, dla prywatnego użytku i Restauracji.—Znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami. —9626—1—36

30 Lokali
ze Stajnią i Wozownią
i DWA SKLEPY
w nowo-wykończonym domu Zofji Budziszewskiej, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 6 nowy, hyp. 1701E, urządzonych z wszelkiemi wygodami, wodociągami, zlewami, vaterklozetami i ogrodem, do wynajęcia zaraz, i od 1-go Lipca. Cały **Dom** może być wydzierżawiony na zakład przemysłowy i inny.
Wiadomość u miejscowego Rządcy, oraz przy ulicy Chmielnnj Nr 18, mieszkania 2. 1—6 — 9641 —

9. Chmielna 9.
Od Ś-go Jana r. b., do wynajęcia
różne Lokale i Sklep,
w blizkości Nowego-Światu. Wszystkie lokale całkowicie odnowione, zaopatrzone w wodociągi, zlewy i inne wygody.—Wcześniejsze zawarcie kontraktu, da możność zastosowania się do potrzeb i gustu wynajmującego. Wiadomość na miejscu lub też u W-go Schönfeld Rządcy Hotelu Angielskiego. —9587—1—6

SALON
z osobnem wejściem, może być elegancko umeblowany, do wynajęcia. Widok Nr 14, stróż miejscowy wskaże.—Tamże **Szeslong** skórą kryty i **Szafa** jesionowa do zbycia. Obejrzeć można od 11 do 5 po południu. —9637—1—3

POKÓJ
z meblami, w oficynie, tylko w pobliżu „Eldorado," na trzy miesiące potrzebny jest do najęcia. Adresy uprasza się składać w Redakcji **Kurjera Warsz.** pod literami **E. G.**
—9701—1—3

Są do wynajęcia
Kawalerskie Pokoje,
ładnie umeblowane, z osobnem wejściem i usługą. Ulica Chmielna od Nowego-Świata Nr 1, mieszkania 26. —9611—1—3

Ostrzeżenie.
Ja niżej podpisana ostrzegam wszystkich w ogóle, aby nikt nie nabywał moich prywatnych rewersów od kogokolwiek. albowiem ja niewystawiałam i niepodpisywałam takowych i jeśliby się okazały, mogą być tylko fałszywe i uznanę będą za nieważne.
Julja Gościcka.
1—3—9633

Zegarek złoty,
męzki, kryty, ankrowy, remontoir, opatrzony Nr 60769/20707, skradziony został w przechodzie ulicą. PP. Zegarmistrzów uprasza się o baczne zwrócenie uwagi i zawiadomienie poszkodowanego za nagrodą. Ulica Krakowskie Przedmieście Nr 5, Pałac Krasińskich.
3—3 — 9353 — **ZEMBROŃ.**

Najtańsze ceny! Największy wybór!

Najświeższe fasony garderoby Mezkiej!

otrzymałem na sezon wiosenny i letni.

Preis Curant:

Sak palta wiosenne od rs. **18**; Sak palta letnie od rs. **14**; Palta z pasami od rs. **18**; Garnitury żakietowe od rs. **22**; Garnitury marynarkowe od rs. **20**; Tużurki czarne od rs. **18**; Fraki od rs. **18**; Tużurki Angielskie od rs. **18**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **18**; Kurtki do polowania od rs. **8**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **8**; Szlafroki dubl od rs. **13**; — Ubrania rane od rs **13**; Spodnie różnych gatunków od rs. **5**; Garnitury dziecinne, Palta dziecinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach. — **Zaś Palta zimowe i garnitury zimowe, odstępuje się 20 procent.**

Z uszanowaniem

E. Samet,

Krawiec z Wiednia, Stefansplatz, — w Warszawie Senatorska Nr 22, w Kijowie Kriszczatek dom Linincenkoi.

29—0—6513

St. Petersburgskie Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia oraz Ubezpieczeń dochodów i Kapitałów, z kapitałem zakładowym, w całości wpłaconym Rs. 2,400,000.

Towarzystwo zawiera na warunkach najliberalniejszych i najdogodniejszych, za opłatą umiarkowanych stałych składek:

a) **Ubezpieczenia od ognia wszelkich ruchomości i nieruchomości:**

b) **Ubezpieczenia kapitałów i dochodów dożywotnich na życiu ludzkiem oparte,** według rozmaitych kombinacji, szczególnie w celu wyposażenia swej rodziny oraz zabezpieczenia sobie samemu funduszów na starość.

Od dnia 1 Stycznia 1878 r. Towarzystwo na wzór renomowanych zagranicznych Towarzystw, zaprowadziło u siebie nową kombinację =bezpieczenia, tak zwane: **„Wzajemne Stowarzyszenie na przeżycie"** nastręczające ojcom rodzin sposobność zabezpieczenia w sposób najtańszy i najpewniejszy córkom swym posagów, synom kapitałów zakładowych, oraz zapewnienie sobie samym kapitałów płatnych po upływie z góry oznaczonego czasu.

Ustawy, taryfy składek i formularze, udzielają się bezpłatnie, o bliższych zaś szczegółach dowiedzieć się można w biórze Towarzystwa w St. Petersburgu, przy ulicy **Wielkaja Morskaja, w domu Wrewskiego pod Nr 32,** oraz **w Jeneralnej Agenturze Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 22 codziennie, z wyjątkiem świąt od godziny 9 i pół z rana do 4 po południu,** jak nie mniej u Ajentów przez Towarzystwo upoważnionych. 7—0 — 5685 —

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Ulica Miodowa Nr. 490/I.

Wodociągi, zlewy kuchenne, klozety, pisoary i wentylacje, z kompletnem urządzeniem, podług systemów **uznanych za najlepsze,** dostawia od **wielu lat** jako **specjalność:**

H. KRAFT

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od r. 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzające się **zlewy kuchenne** w ilości **364 sztuk, wodociągi** w **72 posesjach, klozety** w ilości **493 sztuk,** urządzenie kąpielowe w ilości **59 sztuk,** dają **najlepszą rękojmię** przeciwko innym **początkującym dostawcom,** którzy nietylko sami **nie są fachowymi** w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto, **nie mając pojęcia** o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego **zupełnie nieuzdolnionym.**

—0 — 2253 —

Ulica Miodowa Nr. 490/I.

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Ogłaszam zupełną wyprzedaż

POWOZÓW,

po ś. p. Mężu moim **Stanisławie Kozłowskim,** Fabrykancie Powozów, którego firma 24-letnia, wyrobiła sobie rozległe zaufanie. — Powozy są następujące: Karety potrójne, Kocze z Fordeklami, Faetony najświeższych fasonów, kryte najmodniejszemi materjałami, sumiennie i gustownie wykończone. — Elektoralna i róg Orlej, Nr 8 w Warszawie, z czem poleca się JW. i WW. Panom.

z uszanowaniem
EMILJA KOZŁOWSKA.

6—8—6104

DOLINA SZWAJCARSKA.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że Restauracja **w Dolinie Szwajcarskiej** wydaje codziennie od godziny 1-szej do 6-stej po południu obiady po kop. 75 i rs 1 kop. 50, a obok tego dostać można wszelkich potraw w zakres pierwszorzędnej rostauracji wchodzących à la Carte— na kolację zaś, **raki, szparagi, kurczęta** i inne nowalje, przygotowywane będą, iżby Publiczność uczęszczająca na koncerta, nie szukając odległych restauracji, mogła na miejscu znaleźć wykwintną kuchnię, doborowe wina i napoje, po cenach umiarkowanych.

W tym celu ogród, salony i gabinety oświetlane będą do późnej godziny. Niezależnie zaś od tego, przyjmuję tak w miejscowych salonach jak i na miasto, wszelkie obstalunki, a posiadając wystawny serwis na kilkaset osób i doborową służbę, jestem w możności podejmować i zadowolnić najliczniejsze nawet zebrania.

Nadmieniam przytem, że **Restauraaja moja w Hotelu Krakowskim** egzystująca i licznie uczęszczana, i nadal pod bezpośrednim moim kierunkiem z całą starannością prowadzoną będzie.

ALEKSANDER JAŁOSZYŃSKI.

7—0 — 9037 —



Piotr Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20 nowy na 1-szem piętrze. 1—1—9072

W dobrach Cyganówka, osadzie Fabryka, do wydzierżawienia od 1 lipca 1878 r.

Młyn wodny,

w bliskości kolei, w handlowej okolicy, na dużej wodzie, **dzierżawa roczna rs. 1,000, kaucja rs. 1,000.** Do sprzedania **Folwark** kompletnie zagospodarowany, z lasem w pszennej ziemi, oraz potrzebnym jest **kapitał od rs. 4,000 do 5,000;** w przyszłym roku będzie **spłaconym Towarzystwem Kredytowem.** Wiadomość i warunki u właściciela tychże dóbr, bez pośrednictwa, w kancelarji **Stanisława Dwernickiego, adwokata przysięgłego,** Krakowskie-Przedmieście Nr 67, od 9 do 11 rano i od 5 do 7 po południu, w święta do 11 rano.

—8875—4—6

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5
(naprzeciw Banku)

Nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angiel., Robins et Comp. w Londynie;
CEGŁY i GLINY ogniotrwałej;
KOKSY i WĘGLI kamiennych i kowalskich, oraz
TEKTURY smołowcowe i
BLACHY żelazne do krycia dachów. —0 — 4620 —

PROSZEK AZJATYCKI

Świeżo wynaleziony,

tak zwany

DALMACKI,

na wygubienie

wszelkiego domowego robactwa,

pochodzący z rośliny w Azji dziko rosnącej, jest nieomylnym środkiem na wytępienie: Molów, Mrówek, Pcheł, Pluskiew, Karaluchów, Persaków, Szarańczy i t. p. jest do nabycia w wielkim zapasie w handlu **S. Dyżewskiego,** przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej pod Nr 17.

Tamże Papier doskonały na muchy, oraz Tynktura angielska na pluskwy.

2—3 — 9348 —

Tylko przy ulicy Święto-Krzzkiej Nr 17.

Jest do sprzedania:

za bardzo przystępną cenę, ładna

Szuba Damska,

włącznie z garniturem **z niebieskich w wyborowym gatunku lisów.**

Widzieć można codziennie u Kuśnierza. Ulica Leszno Nr 4. 2—3 — 9366 —

RS. 15,000

całkowicie, lub częściowo jest do wypożyczenia na 1-szy Mr. po Towarzystwie, hypoteki domu murowanego w Warszawie, w pierwszej połowie wrartości. Procent **7 od sta. Bez pośrednictwa.** Wiadomość u p. Martynow, ulica Nowogrodzka Nr 14, między 9—10 rano i 3—5 po południu. 3—3—9146

Śledzie Pocztowe,

tegorocznego połowu, stale otrzymuje handel

Antoniego Stępkowskiego.

Wierzbowa Nr 5.

—8669—7—0

Do Pracowni sukień damskich przy ulicy Ś-to Jańskiej Nr 13 nowy, pierwsze piętro, potrzebne są

PANNY

uzdatnione i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem. —9570—2—3

PANNA

udoskonalona w krawieczyźnie, potrzebną jest za dobrem wynagrodzeniem. Krakowskie-Przedmieście, Nr 38, mieszkania 21.

2—3 — 9488 —

Potrzebną jest zaraz

PANNA

do prywatnego domu, kompletnie uzdatniona do kroju i szycia krawieczyzny. Wiadomość, ulica Ś-to Jerska Nr 12 lit. A, u W-nej Pinowskiej. —9281—2—3

TECHNIK poleca się WPP. Budowniczym i Przedsiębiercom, do robienia kosztorysów i obrachunków budowlanych, w języku polskim i niemieckim. Wiadomość, żelazna Nr 20 a, u P. Rządcy domu, do godziny 9 z rana i od 3—6 po południu.

—9279—3—3

Do sprzedania

Tiunika czarna,

jedwabna, z kaftanikiem, strojnie dżetami ubrana. Wiadomość na ulicy Włodzimierskiej Nr 4, na trzeciem piętrze od frontu.

—9299—5—3

Wędlina Litewska

jest do sprzedania

Mokotowska Nr 6,

mieszkania Nr 3. Codziennie do godziny 6-tej wieczorem. 2—3 — 9317 —

Magazyn Hurtowy i Detaliczny

OKRYĆ DAMSKICH

M. LIPIEC

przeciw ulicy Przejazd, przy ulicy Nowolipki w domu własnym pod Nr (4) 2376B

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że powróciwszy z zagranicy, zaopatrzył swój Magazyn w najnowsze fasony Okryć damskich, Dolmany, Płaszczyki deszczowe kaftaniki modne etc. etc. za cenę umiarkowaną. 2—3 — 9419 —

ZĘBY wstawia, blombuje, leczy wzmacnia, czyści, wyrywa, bez żadnego bólu podług najnowszego sposobu za cenę przystępną. **Kochan,** były pomocnik Lejb-Medyka Dworu Jego Cesarskiej Mości Lejmlejna, praktykujący od lat czternastu. Ulica Nowo-Senatorska Numer 8, dom Bocka, mieszkania Nr 9, drugie piętro od frontu, naprzeciw Teatru. 2—6 — 9463 —

NOWALJE

jako to: Kurczęta, Raki, Szparagi, Chłodniki i t. p. na czasie będące, smacznie przyrządzone, oprócz wszelkich innych potraw, zaś Flaki garnuszkowe w Czwartki i Niedziele, przy doborze wszelkich **Win** i różnych innych potraw, po cenach przystępnych i rychłą usługą poleca handel Win i Delikatesów **Wład. Rudnickiego,** Krakowskie-Przedmieście Nr 44, obok pałacu Namiestnikowskiego.

4—4—9123

ZALICZENIA

NA ROSSYJSKIE POŻYCZKI PREMIOWE,

Listy Zastawne: Ziemskie, Miejskie, Likwidacyjne, Akcje Kolei Żelaznych, oraz na **wszelkie papiery publiczne,** notowane na Giełdach: Warszawskieji Petersburskiej, udziela

na umiarkowany procent

i pod przystępnemi warunkami

KANTOR WEKSLU

HERMANA GELD

W WARSZAWIE,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 51,
dom Hrabiny Stadnickiej.

Pożyczki premjowe Rossyjskie obydwóch Emisyj oddane do depozytu,

Kantor asekuruje bezpłatnie.

—6081— 7—12

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)
Дозволено Цензурою Варшава 13 (25) Мая 1878 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Patrz dwa dodatki.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 118.

Dnia 25 maja 1878 roku — Sobota — dnia 13 (25) maja 1878 roku.

Opuścił prassę i jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych

Źródeł Dziejowych

Tom X-ty zawierający

Sprawy Wołoskie za Jagiellonów

AKTA I LISTY

wydał i szkicem historycznym poprzedził

AL. JABŁONOWSKI

Cena rubli sr. 3.

SKŁAD GŁÓWNY

W KSIĘGARNI

GEBETHNERA I WOLFFA.

2—3 — 9208 —

Najnowszą powieść pod tyt.

HISTORJA ZBRODNI

przez

Wiktora Hugo,

Dzień trzeci (ciąg dalszy).

zamieszcza

Bibljoteka Romansów i Powieści,

Pranumerata w Warszawie kwartalnie kop. 75, z dodatkiem dzieł **Podróży, Pamiętników i utworów poetycznych** rs. 1 kop. 25, W Cesarstwie i na prowincji, w Królestwie, kwartalnie rs. 1 z dodatkiem rs. 1 kop. 60. — We wszystkich księgarniach, kantorach pism i kjoskach, oraz w Redakcji Ś-to Krzyżka Nr 17 prenumerować można.
9—26 — 315—

OGŁOSZENIE.

Komora w Mławie, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 23 Maja (4 Czerwca) r. b. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie w tejże komorze sprzedaż z licytacji skonfiskowanych towarów, oszacowanych w ogóle na rs. 4500. Towary te zawierają w sobie materje aksamitne, jedwabne, wełniane, bawełniane i lniane, jako też wstążki, ważące razem pud. 7, funtów 3, zołotników 36; wyroby tabaczane, ważące pud. 14, — oraz rozmaitych drobnych tawarów i gałganów, pudów 23, — a oprócz tego spirytus w niewielkiej ilości, który bez naczyń sprzedawać się będzie. Życzący przeto kupić takowy, obowiązani mieć własne naczynia, do których spirytus kupiony przelanym zostanie. 2—3—9586

PANNA

kompletnie uzdatniona do krawieczczyzny, potrzebna j... jest do Pracowni H. Lubryczyńskiej. Leszno Nr 6. —9647—1—3

Potrzebn... jest na wieś

PANNA

uzdatniona do szycia bielizny na ma...szynie, oraz znająca się na krawieczczyznie, na cztery letnie miesiące. Wiadomość, ulica Chłodna Nr domu 40, mieszkania 17.
—9629—1—3

Potrzebną jest

PANNA

do krawieczczyzny, podręczna i umiejąca szyć na maszynie Wellera i Wilsona, jak również i do nauki. Ulica Śliska Nr 3,—stróż wskaże. —9685—1—1

Zaraz potrzebnych jest

10 PANIEN

za dobrem wynagrodzeniem, do nowo-zakładającego się Magazynu ubiorów dziecinnych Marie et Aleksandrine. Nowy-Świat Nr 55.
—9660—1—6

Ulica Nowy-Świat Nr 12, na dole, mieszkania 9, potrzebne są

Panny

podręczne i do nauki do sukień.
—9606—1—2

Potrzebną jest

IZRAELITKA

przyzwoita, do towarzystwa i pielęgnowania osoby chorej, przebywającej na letniem pomieszkaniu. Wiadomość na Nalewkach Nr 12, w bramie drugie piętro, drzwi na prawo.
—9470—2—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdolniona do robienia sukień, oraz Panny podręczne i do nauki. Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 7, dom Mrozowskiego, w oficynie od Podwala, gdzie sklep z bielizną, na drugiem piętrze, u J. Hoffmann, do godziny 9 rano, w Niedzielę od 8 rano do 6 w wieczór.
—9511—1—2

Potrzebną jest

OSOBA

w średnim wieku, do dzieci, posiadająca język francuzki i ruski. Wiadomość na rogu Bednarskiej ulicy i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 25, do P. Pułkownikowej Miller.
—9613—1—1

Poszukiwaną jest

OSOBA

kompletnie uzdolniona do prowadzenia fabryki kołnierzy i mankietów, oraz żeby znała w wysokim stopniu krój bielizny. Wiadomość, ulica Królewska Nr 37, mieszkania 9.
—9683—1—3

Rodowita Niemka,

wdowa, sama jedna, życzy sobie przyjąć obowiązek do jednej osoby, za małem bardzo wynagrodzeniem. Wiadomość, ulica Złota Nr 26, mieszkania 21. —9622—1—1

Potrzebne są

PANNY

wprawnie szyjące na maszynie bieliznę i krawieczczyznę, warunki korzystne. Tamże wiadomość o **Lekcjach kroju.** Krochmalna, między Walicowem i Żelazną, jeden tylko dom dwupiętrowy, z bramy na lewo od frontu, na parterze. 1—3—9671

Sklep Wyprzedaży

przy Kantorze Informacyjno-Kommisowym **B. Korpaczewskiego.** Trębacka Nr 4. wyprzedaje:

Obrusy na stół.

Ubrania damskie: różne okrycia, kaftany, paltoty włóczkowe, wełniane; suknie, szale i chustki tureckie, francuzkie, czepeczki włóczkowe, siatkowe i t. p.

Ubrania męzkie: Mundury gimnazjalne, professorskie, obywatelski, fraki; garnitury ubrań czarnych i wiosennych.

Sprzęty i naczynia: Porcelana, wazy, masielniczki, filiżanki i t. p. naczynia stołowe, lichtarze, skrzypce — kszesła składane.

Resztki towarów bawełnianych, wełnianych i jedwabnych.

Pończochy i Skarpetki białe i kolorowe po cenach fabrycznych niskich.

Kilkanaście maszyn do szycia różnych systemów wyprzedaje się niżej cen hurtowych.

Nożyce introligatorskie.

Nadto:

Mający **do wyprzedaży** ubrania, części składowe ubrań - naczynia, narzędzia i t. p. przedmioty domowego użytku, raczą się porozumieć z firmą. —9691—1—0

Uczniowie i Panny

do obszywania kapeluszy, potrzebni do J. et S. Goreczyckiego. Nowo-Senatorska Nr 4, w fabryce. —9364—3—3

Potrzeba jest 20 Panien

kompletnie uzdatnionych w krawieczczyznie, oraz podręcznych i do nauki. Ulica Podwale Nr 16, mieszkania 13. —9569—2—3

Potrzebna jest od 1-go Czerwca r. b.

PANNA

zupełnie uzdolniona do maszyny, do Magazynu Julji Makowskiej, przy ulicy Wierzbowej, w b. Hotelu Angielskim. —9487—2—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdatnione do zwijania kwiatów. Ulica Miodowa Nr 3, sklep **Nikiforoff.** —9480—2—2

Dwóch Uczniów

potrzeba do Fabryki cukrów J. Filipowicza. Ulica Hr. Berga Nr 410. —9532—2—3

Panny

do sukień zdatne i podręczne, oraz do nauki, potrzebne są za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Leszno Nr 14. —9514—2—3

Potrzebne są dwie

Panny

do maszyny, umiejące szyć bieliznę, do domu prywatnego. Sowia Nr 3, pierwsze piętro od frontu, Nr 7 mieszkania. —9505—2—3

Pensjonat francuzki

dla Uczniow gimnazjum, u Nauczyciela języka francuzkiego 3 i 6 gimnazjum męzkiego.— Woborne pożywienie—życie familijne, pieczołowitość, konwersacja w języku francuzkim, oraz repetycje we wszystkich gałęziach nauk. Zgłaszać się można codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 12 do 12½ i od 2½ do 3½ do P. Dawid w 6 gimnazjum, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. —9411—2—3

Do Fabryki pudełek aptecznych, potrzeba zaraz

Robotnic lub Robotników,

którym stałe zajęcie poręcza się. — Chmielna Nr 33, mieszkania 7, drugie piętro od frontu. —9396—2—6

Z kapitałem 2,000—3,000 rs. pótr... potrzebny jest

Wspólnik

do interesu pewnego, od lat kilkunastu egzystującego.—Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Wiadomość w piekarni przy ulicy Waliców Nr 3. —9407—2—2

Potrzebny jest zaraz

CHŁOPIEC

do Składu wódek.

Wiadomość na miejscu. Ulica Mostowa Nr 19.
—9062—3—3

MAMKI

młode, ze świeżym pokarmem, są u Akuszerki. Ulica Szeroka-Freta Nr 1. —9667—1—1



Na ulubionym instrumencie **Cytrze,** udzielają się **Lekcje** w języku niemieckim lub polskim. Instrument na żądanie pożycza się. Wiadomość w Księgarni B. Cassiusa, ulica Miodowa Nr 14 lub na Bednarskiej Nr 8, mieszkania 13. —9645—1—8

Szkoła Pływania.

Mam honor zawiadomić WW. Panów i WW. Panie, iż ze Szkołą Pływania, stanąłem pod Antokolem, dla cichej i spokojnej wody i swobodnego pływania.

Władysław Kozłowski.
—9361—1—3

UCZEŃ

potrzebny jest do jednej z Aptek w Łodzi. Bliższą wiadomość udzieli P. Freyer w składzie aptecznym W-go Ludwika Spiess i Syna.
—9644—1—1

Potrzebny jest

Uczeń

do Cukierni J. Falkowskiego. Ulica Długa Nr 27, w Hotelu Polskim. —9658—1—2

Do Zakładu fotograficznego w Lublinie, potrzebny jest zaraz zdolny

Retuszer lub Retuszerka

do klisz i na papierze. Wiadomość co do warunków w Zakładzie Twardzickiego, przy ulicy Niecałej Nr 12. —9634—1—3

Żądaną jest

Niemka lub Francuzka,

do dozoru panienek w godzinach po południowych, za mieszkanie i życie. Nowomiejska Nr 14, lokalu 6. —9673—1—1

Lekcje

Języka Francuzkiego,

udziela wszechstronnie wykszta...cona **Francuzka,** według **metody** własnej **(Poglądowej),** u siebie lub gdzie indziej. Aleja Jerozolimska Nr 28, mieszkania 17, od godz. 9 z rana do 11-tej tylko. — Tamże pięknie wychowana **Francuzka,** pragnie wyjechać na czas **wakacji,** do jakiej zacnej i możnej rodziny. 1—3—9623

Buchhalter Niemiec,

posiadający gruntownie znajomość prowadzenia ksiąg, Buchhalterji podwójnej w języku francuzkim i russkim, poszukuje zaraz miejsca w Warszawie lub na prowincji. — Osoby interesowane raczą składać oferty, w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. P. H. W.
1—1—9666

Potrzebni są na wieś:

EKONOM

kawaler lub wdowiec, któren ma zastąpić Rządcę i **PISARZ** gospodarczy wiejski, obydwaj z dobremi świadectwami. Wiadomość u P. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 17/1435.
—9648—1—3

RYSOWNIK

obeznany z robotą meblowa... może znaleźć zatrudnienie w zakładzie... stolarskim, przy ulicy Szpitalnej pod ... Nrem 10. —9659—1—3

Poszukuje miejsca

Rządca Dóbr,

obznajmiony z zarządem wielkich majątków w Prusach, za kaucją. Oferty uprasza się nadesłać pod adresem Mintzlaff. Ciepła Nr 3.
—9678—1—1

Do Buska.

Kto z Panów tanim kosztem zechce odbyć podróż do wód mineralnych w Busku, raczy się zgłosić na ulicę Chmielną pod Nr 66, mieszkania 11. —9503—1—1

MAMKI

ze świeżym i starszym pokarmem, na ulicy Długiej Nr 32, w Kantorze mamek.
—9679—1—2

Potrzeba jest

40 MAMEK

z obfitym pokarmem. Należy się zgłaszać do Dra Sommera o godzinie 9½ z rana, codziennie w Szpitalu Dzieciątka Jezus. Kantorom Stręczeń zapewnia się pieniężne wynagrodzenie, za każdą dostarczoną mamkę, która przez wyżej wspomnianego doktora przyjętą będzie.

W dobrach Cygowie, o cztery mile od Warszawy, o milę od stacji drogi żel. warsz.-petersb. Tłuszcz jest do wynajęcia na miesiące letnie

Domek osobny,

przy dużym ogrodzie, złożony z czterech pokoi umeblowanych. Wiadomość bliższa przy ulicy Leszno Nr 43, u W-go Rudzińskiego, zastać można o 1-szej w południe albo o godzinie 8-mej wieczór. 6—6—9166

W skutek ważnych okoliczności, jest do odstąpienia korzystna

DZIERŻAWA,

położona o wiorst 14, szosą od Skierniewic. Wiadomość bliższa w Warszawie przy ulicy Ciepłej Nr 8, u Miecznikowskiego, lub we wsi Rosocha pod Rawą. —9466—2—3

Lasek spacerowy

na Czystem

otwartym został dnia 15 Maja.—Restauracja zaopatrzona we wszelkie napoje i jedzenia.—W każdą Niedzielę i Święto grywać będzie doborowa muzyka. —9465—2—3

Prośby i Tłomaczenia

redagują się w biurze Radcy Honorowego Burby, na rogu Senatorskiej i Podwala, nad Cukiernią. —9447—2—6

Jest do umieszczenia zaraz

Rs. 3,000,

na 1-szy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Adressy uprasza się złożyć w Kantorze Kurjera pod literami S. C. —609— 3—3

Dla powiększenia interesu, istniejącego od kilku lat i będącego na czasie, potrzebny jest

Wspólnik,

z kapitałem od [illegible] 3,000 do 5,000 rs. Adresy proszę zostawiać w [illegible] Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. X. [illegible] —9264—2—3

DOBRA

z trzech folwarków, położone w gub. Warsz. pow. Włocławskim, wiorst 8 od miasta Włocławka i 1 wiorsta od szosy Włocławsko-Brzeskiej, mające obszerności około włók 60, w połowie gruntów przennych i łąk, a w drugiej połowie grunta lekkie, zagajniki i pastwiska, z pałacem murowanym, parkiem, kompletnemi zabudowaniami, inwentarzami i obsiewami — są do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich. — Bliższych wiadomości zasięgnąć można przy ulicy Marszałkowskiej Nr 75, I piętro Nr 3, od godz. 11 do godz. 2-ej po południu. 1—3—9614

Do sprzedania:

Piec zagraniczny, do palenia kawy, Cacou i t. p.; także przydatny dla Browarów; **Stępa** o 6-ciu młotach z żelaznemi korytkami, do [illegible]tku ręcznego, do pary, dla aptekarzy, fa[illegible] tabacznych, garbarskich i t. d.; **Wózek** bryk[illegible] osiach o 2-ch kołach; **Waga** na żelazny[illegible] pudów i ręczna; **Szafa** decimalna, na [illegible] otwartemi; **Szyldy** z szufladami i facham[illegible] foremki do cze[illegible] i blacha taflowa, stara, także [illegible] Rittera, kolady. — Wiadomość w kantorze [illegible] Długa Nr 10, z frontu, 1 piętro, mieszkania 4, codziennie od 3 do 5-tej po południu. 1—3—9670

Bryczka

na leżących resorach, z latarniami i fartuchem, na jednego i parę koni, lekka, w dobrym stanie, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Marienstadt, w Łazienkach Kurtza; widzieć można codziennie za zgłoszeniem się do kasy zakładu. — Tamże z dniem 25-m b. m., otwarty zostaje **Prysznic,** po kop. 7½. 1—3—9676

Ważna wiadomość dla Panów Stolarzy.

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 r. mieszkanie na warsztat stolarski, o pięciu oknach, przy ulicy Łuckiej pod Nrem 9. Wiadomość u właściciela. —9662—1—3

Ważna wiadomość.

Jest do sprzedania **Słomy targanej** 400 centnarów, po 50 kop. centnar. Ulica Bracka Nr 6 nowy, mieszkania 19. Dowiedzieć się można w każdym czasie. —9483—2—3

Maszyny do Pończoch



JULJAN BERG

Miodowa 10, 1-sze piętro, w sieni od frontu. 1—6 — 9486 —

Kroju Sukień

damskich, uczy **A. P.** przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 10, mieszkania 21. —9398—2—6

Bez pośrednictwa.

Do przedsiębierstwa codziennych potrzeb, znaczne przynoszącego zyski, pożądanem byłoby celem, rozszerzenia takowego przedsiębierstwa kilku wspólników z kapitałami. Bliższe warunki, objaśnienia, oraz dowody udzieli **W. Sokołowski,** Nr 1 hotel Litewski. 3—3—9019

Do plisowania i karbowania

na maszynach, przyjmują się wszelkie materjały. Tłomackie Nr 6, w składzie maszyn do szycia rękawiczek. —9459—2—3

NOŻYCE ANGIELSKIE

do strzyżenia owiec w różnych gatunkach nadeszły do

SKŁADU BRACI LESSER

przy ulicy Rymarskiej,

które sprzedają się po cenach stałych umiarkowanych.

2—3 — 9409 —

Świeżo nadeszłe:

Serki zielone prawdziwie Szwajcarskie, z ziół, ułatwiające trawienie, sztuka po kop. 35, jakoteż

Ekstrakt Słodowy wzmacniający siły i żołądek.

Butelka po kop. 30.

Porter Angielski oryginalny i ściągany, w 1/1, 1/2 i 1/4 butelkach, poleca

Handel Win i Delikatesów Alberta Glaeser.

Ulica Długa Nr 17.

—9460—2—3

Na czasie!

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia od 1-go Czerwca **Pracownia sukień i okryć damskich,** z klijentelą i urządzeniem, na bardzo przystępnych warunkach. Ulica Chmielna 3, mieszkania 2. —9389—2—3

Z powodu słabości jest do sprzedania

MASZYNA

do szycia rękawiczek zupełnie nowa i **Lodownia** pokojowa. Wiadomość przy ulicy Wilczej pod Nr 26 nowym w jatce u rzeźnika. —9469—2—3

Są do sprzedania

4 SUKNIE

jedna wełniana jasna, trzy batystowe, w cenie od rs. 6 do 16. Ulica Chmielna Nr 33, mieszkania 7. —9395—2—2

POWIDŁA

prawdziwe Węgierskie

KONFITUROWE,

poleca

Handel Braci Wróbel.

4500—23—0



(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.)

Cena rs. 2, z przesyłką na prowincję rs. 2 kop. 50. Używający odalisku strzedz się winni, aby nie używać innych kosmetyków, z wyjątkiem Pudru la beauté Immortelle, składającego się z czystych kolorów ryżowych, bez przymieszek wapna i magnezji wpływających na wysychanie skóry. Puder Immortelle przedstawia twarz stale pokrytą, przezroczystą, śnieżną, naturalnej białości. Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2. Jedyny Skład w Warszawie, Wierzbowa, Hotel Angielski. **Kosmetyczny Magazyn Dobrzańskiego, à la Renaissance.**—Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 7—12—5380

Do Apteki mej pożądanym jest

UCZEŃ

z ukończonych 4 lub 5 klas gimnazyalnych, który obok kształcenia się w zawodzie farmaceutycznym, znajdzie sposobność łatwego nauczenia się języka niemieckiego. **F. Müller,** Właściciel Apteki w Łodzi. Bliższa wiadomość u W go Freyera w składzie materj. apt. L. Spiessa. 1—3—9594

Jest do sprzedania

TYGODNIK ILUSTROWANY,

z 3 go i 4-go kwartału 1876 r. i z całego roku 1877 — oraz **Dziennik Praw,** od początku do 58 tomu, razem tomów 62 i **Historja Narodu i Państwa Rzymskiego,** napisana przez Jana Szwajnica tomów trzy. Wiadomość na Pradze, przy Końkim Targu Nr 385 d na pierwszem piętrze. 1—1—9628

Interes pewny i korzystny.

Mający kapitał od dziesięciu do 15,000 rubli, może wejść do spółki jako Zarządzający do interesu mającego obrotu racznie kilkadziesiąt tysięcy rubli, a przynoszącego 40 do 50% zysku — włożony kapitał jako obrotowy będzie ciągle w rękach wspólnika, jako Zarządzającego. Wiadomość, Solna Nr 15, mieszkania 11, bez pośrednictwa. 1—3—9600

SZAFA BARDZO DUŻA,

przeszło trzy łokcie szeroka, a łokieć i pół głęboka, o trzech pułkach, prawie nowa, dobra na dużą spiżarnię lub duży skład papierów, dla braku miejsca do nabycia. Także **Ryciny,** Rysunki, Litografje, **Mappa Polski z kilkunastu sekcji z roku 1870;** teka duża. Ulica Ciepła Nr 4 domu, II. piętro, mieszkania 6. 1—3—9653

Obiady po kop. 20,

z pięciu potraw, od godziny 12 do 5-tej, Śniadania, Kolacje, i Abonament na obiady rs. 5 kop. 50 miesięcznie, z czem polecam się Łaskawym względom Szanownej Publiczności. Ulica Podwal Nr 24, vis à vis Składu aptecznego. A. Sierakowski. 1—6—9656

Przybory do rybołostwa:

Kije składane, **Wędki** różnej wielkości, **Korki** do ściągania ryb większych, **Sznurki** konopne i jedwabne, różnej grubości, **Haczyki** do ryb na żyłkach, **Żyłki** różnej grubości do wędek, **Spławik** do wędek, poleca: Skład towarów żelaznych Jana Duschek, ulica Krakowskie-Przedmieście, przy Hotelu Saskim Nr 427. 3—3—8002

Ulica Długa Nr 32,

w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

Win Reńskich

i SZAMPAŃSKICH,

Pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych, z poręczeniem za dobroć:

Bordeaux czerwone:

St. Julien	butelka	kop.	40.
Château Margaux......	„	„	50.
„ Lafitte	„	„	60.
Portwein	„	„	75.

Bordeaux białe:

Sauternes	butelka	kop.	50.
Haut Sauternes	„	„	63.
Château d'Yquem	„	„	75.

Reńskie:

Geisenheimer	butelka	kop.	50.
Johannisberger.........	„	„	80.

Rum Jamaika na rs. 1 butelka.

—9363—1—6

Dwa Domy

do sprzedania, na czyste 10% szacunek jednego 16, drugiego 18 tysięcy rubli z pożyczką miejską, albo do zamiany na większy dom z dopłatą. — bez pośrednictwa. Ulica Freta Nr 19, mieszkania 4. —9665—1—3



Fortepian

krótki, o 6-ciu oktawach, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w Magazynie siodlarskim przy ulicy Nowy-Świat Nr 55/1250. —9616—1—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

FORTEPIAN

fabryki Kralla et Seidlera, w jak najlepszym stanie. Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 3, dom Grabowskiego,—stróż wskaże. —9664—1

Fortepian

Wiedeńskiej fabryki renomowanej, nieograny jeszcze, oktaw 7 i pół, za rs. 400; **Lustro** w złotych ramach i **Zegar antyk.** Marszałkowska Nr 73, mieszkania 22, drugie piętro w podwórzu, od godziny 10 do 6 w wieczór. —9450—2—3



Fortepian

mało używany, o 7 oktawach, nowego fasonu, jest do sprzedania za przystępną cenę. Bliższa wiadomość, Nowolipie Nr 28, mieszkania 22. —9439—2—3

Do sprzedania

Fortepian Palisandrowy

krótki, najnowszego fasonu, strony krzyżowane, fabryki **Pleyel** w Paryżu, prawie zupełnie nowy, za rs. 500. Wiadomość w składzie kapeluszy męzkich Ludwika Wilfert, przy ulicy Senatorskiej Nr 2-gi nowy, naprzeciw W-go Dobrycza, od godziny 2-ej do 6-ej po południu. 2—3—9471

Za nader nizką cenę są do sprzedania

MEBLE,

a mianowicie: Kozeta orzechowa i 2 napoleonki, komoda orzechowa, szeslong, 2 stoliki, 2 taborety do fortepianu, oraz kanapa orzechowa, zielonym rypsem pokryta. Ulica Chłodna Nr 23,—stróż wskaże. —9585—2—2

MEBLE

kredens, łóżka i t. p. [illegible] zdu są do sprzeda[illegible] z powodu wyjazdu [illegible] parter na lewo [illegible], Pawia Nr 3, główny [illegible] —9397—2—3

Trzy Oleandry

wielkie, do sprzedania.—Wiadomość u Szwajcara lub Bufetowego sali pasażerskiej Klasy III, na Dworcu D. Ż. Warsz.-Wied. w Warszawie. 1—2—9605

Dwa Magle Angielskie,

z pokoikiem od frontu, do sprzedania. Ulica Zakroczymska Nr 1. —9617—1—3

Dwa Magle Wiedeńskie,

w bardzo korzystnem miejscu, z powodu zmiany interesu, są do sprzedania za b. przystępną cenę. Ulica Dzika Nr 17. —9655—1—2

Ważna wiadomość!

Wyprzedaż **POSADZEK** w taflach różnaitego fasonu, zaleta tychże jest, że przeszło do dwóch lat są wystawiane na działanie słońca i **zupełnie są suche** w składzie Obić Papierowych **Gabryela Sachs,** Ulica Długa Nr 17 nowy, drugi dom od Miodowej. 9—10—7706



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

2 Garnitury Mebli

rypsem krytych, oraz **2 Szafy** orzechowe rozbierane, **Łóżka, Stoły, Stoliki** do kart i t p. **Meble.** Wiadomość: Ulica Bracka Nr 3, niedochodząc Żórawiej, u Stolarza. —9165—2—3

SKŁAD RYCIN I OBRAZÓW
KAROLA SOMMER
dawniej J. Schmidt,
przy ulicy Senatorskiej Numer 4-ty.

Poleca swe **nowe wydanie litograficzne portretów** poetów i literatów polskich, mianowicie: Mickiewicza, Krasińskiego, Słowackiego, Syrokomli, Pola i Kraszewskiego.

W dalszym zaś wydaniu, które jest już na ukończeniu, wyjdą portrety: Hr. Fredro ojca, Jachowicza, Kochanowskiego, Lenartowicza, Bartoszewicza i Staszyca.

Nabyć można w kięgarniach w Warszawie. Cena sztuki kop. 30.
2—3 — 9574 —

Handel Perfumerji Zagranicznej
W. B. Śniechowskiego
ulica Nowo-Senatorska Nr 8 (477a) Plac Teatralny

Otrzymał świeże transporta **Perfum, Kosmetyków, Farb do włosów** i wszelkich potrzeb toaletowych z najwięcej renomowanych fabryk **Paryża i Londynu**. 1—3 — 9649 —

MASZYNA

do wybicia liter na papierze listowym i kopertach z literami i komplet liter do kolorowania, jest do odstępienia za przystępną cenę w składzie materjałów piśmiennych Michała Kupfersztein w Warszawie, ulica Gołębia Nr 162/3 wprost Podwala.
1—2 — 9636 —

NOWE MIASTO NAD PILICĄ.

Dla dogodności osób udających sie na kurację do Zakładu Leczniczego, **kursuje kareta cztero-osobowa, z Warszawy: o godzinie 8-mej rano w Poniedziałek, Srodę i Piątek, z powrotem zaś: w Niedzielę, Wtorek i Czwartek.**

Zamówienia wcześniejsze przyjmować będzie Rządca Hotelu Europejskiego, zkąd kareta wychodzić będzie. 2—12 — 9391 —

FABRYKA I MAGAZYN LUSTER I RAM
J. BAUMGARTEN,
przy ulicy Orlej Nr 7.

Poleca się asortymentem luster w ramach rzeźbionych, gładkich orzechowych, mahoniowych, Trema petersburskie, lustra owalne, Konsole pod lustra złocone, ramy do luster i do obrazów rozmaitego fasonu, a to podług najnowszego rysunku. Gzymsy złocone do firanek rs. 1 kop. 50 i rs 1 kop. 20, orzech mahoń kop. 90 i 60;—przyjmuje się wszelkie obstalunki, stare ramy do pozłocenia, obrazy do oprawy, a ceny bardzo tanie, jest tu i kilka luster używanych. 1—6 — 9620 —

KOLOŃSKA WODA
Londyńskiego wyrobu (Ekstrakt)

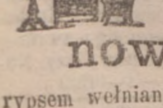
odznacza się od innych, nawet zagranicznych, nadzwyczaj przyjemnym i trwałym zapachem.— Cena: Duża karafka w formie krystału rs. 1 kop. 35; średnia 60 kop.; mała 35 kop..— Prima. Duża rs. 1 kop. 20, średnia kop. 50, mała 30 kop.— Główny Skład w Kosmetycznym Magazynie à la Renaissance, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski.— u p. Smosarskiego, ulica Długa nr 43,—Henr. Koch, Rymarska nr 5,—Ruszkowskiego, Miodowa nr 6,—Michałowicza Hotel Paryzki, — Wernica, dom Rezlera, Krakowskie Przedmieście i w innych pryncypalnych zakładach.—Handlującym ustępuje się stosowny rabat. — 6970—12—12

VÉRITABLE RACAHOUT DES ARABES
de DELANGRENIER, 53, rue Vivienne, Paris.

Prawdziwe **Racahout Arabskie** przygotowane przez P. **Delangrenier,** pożywienie wzmacniające dla dzieci i podtrzymujące siły osób słabéj konstrukcji podlegających chorobom piersiowym, cierpiącym na osłabienie żołądka i bezkrwistości, jest przyjemnem w użyciu jako pierwsze śniadanie.

Składy we wszystkich ważniejszych aptekach.

(Gazeta Lekarska) —2637—7—0



MAGAZYN MEBLI



nowych i używanych garniturów

rypsem wełnianym, jedwabnym i aksamitem pokryte, sprzedaje bardzo tanio dla zjednania ogólnego uznania przy ulicy **Miodowej i Kapitulnej,** na 1-szem piętrze.
4—6 7880 —

„ASSEKURACJA ŻYCIA."
Bióro Niecała Nr 3; od 8 Lipca r. b. Królewska Nr 6.

ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ
KAPITAŁÓW I DOCHODÓW,
zajmujące się wyłącznie od roku **1835** ubezpieczeniem życia w St. Petrsbg.

uposażone do 1878 r. z funduszami:

Zakładowym:	Dywidendowym dla ubezpieczonych:	Żelaznym:
rs. 1,000,000	rs. 110,459 k. 28	rs. 3,048,393 k. 61

Towarzystwo wypłaciło w rozmaitych ubezpieczeniach do roku 1878, bez najmniejszych uciążliwości lub processów około rs. **7,500,000.**

Wydano na zastaw polis zaliczkę rs. 424,407 na 6% w stosunku rocznym.

W zakres działalności Towarzystwa wchodzą **wyłącznie** ubezpieczenia kapitałów pośmiertnych lub za życia, dochodów, posagów dla dzieci i t. p. w różnych kombinacjach od **rs. 50 do rs. 10,000.**

Składki są tanie i stałe. Kapitały wypłacają się bez wszelkich uciążliwych formalności na miejscu zamieszkania posiadacza polisy.

Ubezpieczeni z ryzykiem Towarzystwa na wypadek śmierci, po 5-cio letniem ubezpieczeniu, uczestniczą rok rocznie w zyskach, które w formie dywidendy za rok 1876-ty naznaczone w rozmiarze 8% a za ostatni obrachunkowy 1877 rok 9% z wniosków. Naznaczona dywidenda rozdziela się pomiędzy ubezpieczonych przy opłacie ich rocznych wniosków, przez co i ubezpieczenie najtaniej się zyskuje.

Warunki i korzyści dla ubezpieczonych istnieją **daleko dogodniejsze niż w zagranicznych Towarzystwach, operacje których, w kraju są przez Rząd ostro wzbronione.**

Zarząd i kommisja rewizyjna w Towarzystwie wybiera się na ogólnych Zebraniach z grona akcjonarjuszy i ubezpieczonych; a wszelkie ryzykowne operacje finansowe, są statutem Towarzystwa pod kontrolą Rządu, wzbronione.

Fruktyfikacja kapitałów Towarzystwa nieprzewyższała w ostatnich latach 5¾%.

Nominalna cena akcyi Towarzystwa rs. 100. Cena giełdowa w r. 1878 rs. 148.

Do rychłego i najobszerniejszego rozpowszechnienia interesu ubezpieczeń życiowych w Królestwie i w gub. zachodnich, poszukuje się **zdolnych Agentów i wpływowych współpracowników.**

Wszelkie bliższe informacje udziela i zawiera ubezpieczenia bezpośrednio nawet przez korespondencję:

Generalna Reprezentacja Towarzystwa w Warszawie dla Królestwa Polskiego i Gubernji Zachodnich, **przez zarządzającego Głównego Inspektora Towarzystwa**

EMILJANA ROŻEJOWSKIEGO.

Biuro przy ulicy **Niecałej dom Nr 3-ci,** otwarte codziennie od 9-tej do 2-giej i od 4-tej do 6-tej godziny.

Od 8-go Lipca r. b. Biuro przeniesione będzie do domu W-nej Strasburger przy ulicy Królewskiej Nr 6-ty. 1—0 — 9531 —

Z powodu wyjazdu
Kawiarnia z Garkuchnią
do odstąpienia zaraz, za przystępną cenę, przy ulicy Nowomiejskiej Nr 4. —9500—1—3

Przy ulicy Pańskiej pod Nrem 54, jest do sprzedania z powodu wyjazdu
Maszyna do pończoch
Amerykańska, zupełnie nowa.—Stróż wskaże. —9631—1—2

Pracownia
Sukień i Okryć damskich L. K., przy ulicy Chmielnej Nr 10, przyjmuję wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące, oraz bieliznę. —9663—1—3

Potrzebne są
Rygały z szufladami,
w dobrym stanie, do handlu korzennego; mający do sprzedania, nadeślą adresy: Elektoralna Nr 25,—stróż wskaże. —9540—1—3

Obszywanie Dziurek
w bieliznie i znaczenie, oraz wszelkie hafty, przy ulicy Kanonja Nr 22, na dole. —9589—1—1

Do sprzedania
GARNITUR MEBLI
mahoniowych, zielonym adamaszkiem krytych: kanapa, stół, 2 fotele i 6 krzeseł. Róg Marszałkowskiej i Wilczej Nr 17, mieszkania 9. —9643—1—2

Jest do sprzedania
DOM
przy ulicy Brzozowej Nr 203, za rs. 3,000, przynoszący rocznie rs. 540. —9638—1—1

Do sprzedania za rs. 65
Szal Francuzki,
prawdziwy, (cachemir des Indes.) Ulica Długa Nr 16, mieszkania 13. —9603—1—2

Fabryka broni palnej,
myśliwskiej, rewolwerów, oraz przyborów do polowania, pod firmą

C. i J. BEKKER,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 389 w Warszawie,

egzystująca od roku 1830, zaszczycona na wystawie w Warszawie, w Petersburgu i w Moskwie, pierwszą nagrodą Medalem złotem.

niniejszem ma honor zawiadomić, iż z dniem 1 Stycznia r. b., otworzyła pierwszą fabrykę patronów (gilzów) do broni odtylcowych, systemu Lankastra (ognia centralnego), oraz systemu Lefaucheux, wszystkich kalibrów będących w użytku. Takowe co do materjału i wykończenia równają się najlepszym wyrobom fabryk angielskich i francuzkich, o czem JW. i WW. PP. amatorowie naocznie i w praktyce przekonać się raczą. — Cena zaś znacznie niższa od cen patronów zagranicznych. Próby na każde żądanie wysyłamy franko. Polecając usługi nasze łaskawym względom JW. i WW. PP. amatorom myśliwstwa, oraz WW. PP. handlującym, pozostajemy z wysokiem uszanowaniem **C. i J. BEKKER.** 3—6—8736

Wzywam niniejszem PP. Mikołaja Łozińskiego i Franciszka Łętowskiego, aby raczyli zgłosić się do mnie w przeciągu dni 3-ch i porozumieć się w interesie im wiadomym, gdyż sami winni będą jeżeli zmuszony będę rozpocząć kroki prawne. **Kazimierz Kamiński.** Marszałkowska Nr 6/1701E. 1—1—9642

Fabryka Rolet

żaluzjowych drewnianych, udoskonalonych o tyle, iż przewyższają swoją praktycznością wszelkie zagraniczne,—wykonywa się podług miary okien, z urządzeniem dokładnem, za cenę umiarkowaną.—Także urządzają się **Werendy** przed Cukierniami i Kawiarniami lub innemi Zakładami, z takichże rolet żaluzjowych, oraz przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres robót **stolarskich** wchodzące. Ulica Pawia Nr 24.

B. Popławski.
—6663—

Skład Drzewa i Węgli,

28 lat na jednym egzystujący miejscu, jest do odstąpienia, razem z niewielkim zapasem drzewa, oraz koni, zaprzęgów, wozów i innych sprzętów.

3 Place 12,000 łokci

ze zabudowaniami drewnianemi, stajnie, wozownie, kantor, lodownia i ogród do sprzedania zaraz lub częściowo. — Wiadomość w składzie papieru **B. Bolcewicza**, Nowy-Świat Nr 41. 3—6—9225

KTOBY

posiadając dobrze język rossyjski i pedagogikę, zechciał wyjechać na prowincję na miesięcy 2 lub 3 (czas wakacyjny), dla udzielania początkowych nauk 9-cio-letniemu chłopcu i konwersacyi, zechce przesłać swoje warunki pocztą do Olkusza poste-restante pod literami S. T.— Przyjmującemu ten obowiązek zapewnia się: mieszkanie oddzielne, stół, usługę, zwrot kosztów podróży i stosowne do umowy wynagrodzenie. —9187—3—3

Jest do sprzedania

MŁYN

za przystępną cenę, z gruntem, z całym zasiewem, gruntu 26 morgów, prócz pastewnika, w powiecie Grodziskim, pięć wiorst od stacji drogi żelaznej, na tym gruncie znajduje się różne drzewo, bardzo piękna pozycja na letnie mieszkanie. Wiadomość w mieście Grodzisku w Restauracji u Józefa Sokolnickiego. —9186—3—3

Wędliny Litewskie
w Sklepie (dawniej Korczkiej).
Marszałkowska Nr 34.
—8626—3—6

FABRYKA KWIATÓW
Bronisławy Chmielewskiej,

przy ulicy Święto-Jerskiej pod Nr 12a.

Na obecny sezon przysposobiła znaczny zasób **Kwiatów, Gerland** i t. p., podług najnowszych modeli paryzkich i takowe sprzedaje po bardzo nizkich cenach, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres fabryki wchodzące, również pranie i fryzowanie **Piór.**—Także potrzebne są **PANNY** uzdatnione za dobrem wynagrodzeniem i **Uczennice.** 5011—5—6

ESSENCJA

dla wygubienia odcisków, poświadczona przez Departament Medyczny w Petersburgu. Znajduje się w aptece Lilpopa i w składach Gallego i Spiessa.—Cena flakonu kop. 50.
—8764—4—6

Przyjmuje się

Bieliznę do prania.

Wiadomość ulica Bednarska, róg Dobrej Numer 26, nad drukarnią W. Przybylskiego.

E. RACZKOWSKA.
3—3 —8978—

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż świeżo otworzoną została

MLECZARNIA,

w domu byłym P. Grodzickiego, pod Nr 411, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, gdzie dostać można w każdą porę Mleka słodkiego, kwaśnego, śmietany, jak również i wyrobów Cukierniczych. 2—2—9322



Dwa Powozy

używane, cztero-osobowe, z których jeden otwarty z fordeklem, drugi landarowy, zdatne do miasta i na wieś, są do sprzedania. Ulica Nowy-Świat Nr 38,—stróż miejscowy wskaże. —9627—1—6



FAETON nowy, **WOLANT** używany, **BRYCZKI** z budą i bez budy, to wszystko na parę lub jednego konia. — Wiadomość u Lakiernika, ulica Śliska Nr 13 nowy. 1—3—9618

Jest do sprzedania



Powóz

z fordeklem, używany, niewielki. Krakowskie-Przedmieście Nr 40, wprost ulicy Czystej, stróż wskaże. —9674—1—3

Jest do sprzedania

WÓZEK

dla sparaliżowanego, za cenę przystępną.— Wiadomość w Ratuszu u Rymarza Śniegockiego, strażnika przy Straży Ogniowej w podwórku drugiem. —9681—1—3

Jest do sprzedania

Klacz

rasowa 3-letnia siwa, oraz świeży **Nawóz** z pod koni frontowych. Wiadomość w Łazienkach Królewskich u Wachmistrza 4-go Szwadronu Pułku dragonów. —9031—5—6

LOKAL

na pierwszem piętrze, składający się z 4-ch pokojów z balkonem od frontu, przedpokoju i kuchni, przy Ogrodowej Nr 14, prawie wprost ulicy Białej, do najęcia od Ś-go Jana, za rubli 450 rocznie. —9651—1—1

Dwa Pokoje

starannie umeblowane, z pięknym widokiem i usługą, do wynajęcia od 1-go Czerwca r. b. Krakowskie-Przedmieście Nr 58, dom Resursy Obywatelskiej,—stróż wskaże. —9654—1—3

Jest do wynajęcia

POKÓJ

kawalerski, pięknie umeblowany, z widokiem na Plac Teatralny, od 1-go Czerwca. Róg Bielańskiej i Senatorskiej ulicy, dom Lesera Nr 16, stróż Józef wskaże. —9621—1—1

W każdym czasie

Pokój

od frontu do wynajęcia, na 1-m piętrze, o 2-ch oknach, duży, bez wilgoci żadnej, z meblami i usługą. Nowe-Miasto Nr 15, dom Bożko, mieszkania Nr 4, naprzeciw Skweru. —9675—1—3

POKÓJ

od 1-go Lipca, o dwóch oknach, kawalerski, z osobnem wejściem, przy familji, przy ulicy Leszno. Wiadomość przy ulicy Orlej pod Nrem 8, mieszkania 9. —9596—1—1

AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje w **każdej chwili** przyjezdne i tutejsze **Osoby** życzące sobie odbyć słabość. **W osobnym pokoju** za opłatą **rs. 15,** w wspólnym za **rs. 6.—Ulica Kapitulna Nr 3,** pierwsze piętro. —9337—3—3

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana

Pięć Pokoi,

przedpokój, alkowa, spiżarnia i kuchnia, z ogródkiem, wodociągiem i zlewem na I piętrze od frontu, przy ulicy Wspólnej pod Nr 34, za rs. 660 rocznie. Wiadomość przy ulicy Złotej, pod Nr 16, mieszkania Nr 5. 3—3—9301

Do najęcia od 1 Lipca do 1 Października

Dwa Pokoje

z przedpokojem, kuchnią, meblami, fortepianem; jeden może być zaraz, dla kobiety. Na ulicy Długiej Nr 23, w podwórzu druga sień, na prawo, 1-sze piętro, Nr 24 mieszkania, od 10 do 2 godziny. —9567—2—2

Trzy Pokoje

na dole, z przedpokojem, kuchnią, osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do najęcia. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, mieszkania 28. —9083—6—6

Letnie Mieszkanie.

Willa w parku sosnowym, 7 wiorst za Pragą, przy kolei Terespolskiej, pod korzystnemi warunkami, do wynajęcia zaraz. Wiadomość, Chmielna Nr 25, mieszkania 10.—9217—5—12

Jeden lub Dwa Pokoje,

umeblowane, może być dodana i kuchnia, do wynajęcia zaraz na trzy miesiące, przy ulicy Żabiej Nr 1, naprzeciw Ogrodu Saskiego w bramie na 2-m piętrze. —9420—2—3

Dwa Pokoje

z meblami, w oficynie, do wynajęcia każdego czasu. Krakowskie-Przedmieście, w pałacu Hr. Uruskiego Nr 28. —9412—2—2

Do najęcia od dnia 1 Lipca r. b. w domu Nr 10a przy ulicy Hożej

1) Lokal na Bawarję,

składający się z 3-ch pokoi 2-ch piwnic;

2) Dwa pokoje

z piwnicą. Wiadomość na miejscu u stróża. —9454—2—3

MIESZKANIA

do wynajęcia od Ś-go Jana, składające się z dwóch lub trzech pokoi, przedpokoju i kuchni, z piwnicą i górą wspólną, z wodociągami i zlewami, w cenie od rs. 185 do 250 rocznie, przy ulicy Wspólnej Nr 23, dom Schubego. Wiadomość na miejscu, u gospodarza. —9453—2—3

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Nowy Świat Nr 19.

Ośm Pokoi,

przedpokój, alkowa i kuchnia, między niemi salon, o 3-ch oknach, z balkonem od frontu, na 1-m piętrze **PIĘĆ POKOI,** alkowa i kuchnia; **DWA POKOJE** i kuchnia. **DWA POKOJE** i alkowa. — Wszystkie lokale posiadają wodociągi, zlewy, oraz inne wygody, 2—12—9455

Różne Lokale

do wynajęcia od 1go Lipca r. b., przy ulicy Hożej pod Nr 14 lit. a, w nowym domu idąc od ulicy Kruczej, składające się: od 3ch do 5ciu Pokoi, z Wygódkami, Spiżarkami, Kuchniami, z Wodociągami i Zlewami. Wiadomość na miejscu. —5149—3—3

RÓŻNE LOKALE

do wynajęcia od 1go Lipca r. b., przy ulicy Wspólnej pod Nr 23 (1644), składające się: od 3ch do 6u Pokoi, z Kuchniami, Wodociągami, Zlewami, Gazem, oraz różnemi wygodami. Wiadomość na miejscu w nowo-budującym się domu, oraz **Stajnia z Wozownią.** —5148—3—3

Potrzebne jest od Ś-go Jana **MIESZKANIE** o trzech pokojach, z przedpokojem, kuchnią, dwoma komórkami, z dobrem jeżeli można podwójnem wejściem, nie wyżej II piętra, ciepłe, suche, czyste i eleganckie. W rejonie Nowy-Świat, Królewska, Marszałkowska do Hożej, ale nie w nowo-budującym się domu. Adresa proszę zostawić w kiosku: róg Marszałkowskiej i Jerozolimskich alei. 1—3—9661

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia za przystępną cenę od 1-go Lipca r. b.

MIESZKANIE,

na I-m piętrze od frontu z balkonem, składające się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i wygódki, przy ulicy Solnej Nr 5, przy Elektoralnej. Zaprowadzony jest gaz wodociąg i zlewy. Bliższa wiadomość u stróża na miejscu lub przy ulicy Szpitalnej Nr 2-gi, mieszkania Nr 13. 1—2—9615

W domu narożnym przy ulicy Trębackiej, pod Nr 14, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Na Sklep lub Zakład jaki,

dwa obszerne pokoje na dole o 7-miu oknach, z suteryną o 3-ch oknach i z dwoma przy niej piwnicami. — Tamże jest do sprzedania **BILARD,** prawie nowy, ze wszelkiemi przyrządami, bilami i piramidką, za rs. 250. Wiadomość u rządcy tegoż domu. 1—3—9639

9 lub 6 Pokoi,

z salonem i kuchnią, do najęcia na ulicy Wiejskiej Nr 12, może być dodaną stajnia i wozownia. —9619—1—3

LOKAL

składający się z 5-ciu pokoi, kuchni, od dawna zajęty na restaurację z dużym ogrodem czyli parkiem położony przy ulicy Czerniakowskiej obok fabryk: gazowej i żelaznej zwanej Rau i Lilpop, jest do najęcia od 1-go Lipca r. b. — Wiadomość w składzie wódek pod Nr 94/3038. 1—1—9525

Dla przybywających na kurację, jest do odstąpienia

MIESZKANIE,

w bliskości Saskiego ogrodu, na czas od 1-go Czerwca do 8-go Lipca r. b. — Tamże jest do sprzedania duże **Lustro** z konsolą, zdatne do Magazynu. Ulica Rymarska Nr 6, stróż wskaże. 1—3—9680

Mieszkanie,

złożone z 3-ch pokoi i kuchni, z meblami, do wynajęcia od d. 15 Czerwca do 15 Września. Wiadomość na miejscu u stróża, w domu Nr 21, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej. 1—3—9640

Do wynajęcia w domu Nr 56, przy ulicy Marszałkowskiej od 1-go Lipca r. b.

Sklep narożny

z gazem i lampami do którego mogą być dodane dwa pokoje przyległe.

Sklep duży,

bardzo ozdobny, z obszernym pokojem, z gazem i lampami, obszernemi i jasnemi piwnicami, które mogą służyć jako suteryna.— W tym sklepie mieści się obecnie Spółka Połączonej Pracy Kobiet. —6822—3—6

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania. Ulica Pańska Nr 77. —9393—2—3

We Środę, to jest d. 22 b. m., idąc z cukierni Loursa, Saskim placem, ulicą Wierzbową na plac Teatralny zgubiono

Portmonetkę,

w której oprócz drobnej monety, znajdował się papierek 5-cio rublowy. Łaskawy znalazca raczy odnieść do Redakcji Kurjera Warszawskiego za nagrodą. — —

W dniu 10 (22) b. m., przechodząc przez ulicę Nalewki, zgubiono

Książeczkę Notes,

w języku niemieckim notowane. Znalazca zechce oddać takową do P. Jewnina, przy ulicy Nalewki pod Nr 28, za sowitą nagrodą. 2—2—9494

TEKA

z papierami i planem domu, zgubioną została, lub też zostawioną w dorożce w nocy z 23 na 24 b. m. o godzinie wpół do drugiej, przejazdem po ulicy Wielkiej i Chmielnej od Pańskiej do Komory Celnej. Łaskawy znalazca raczy złożyć znalezioną Tekę na ulicy Elektoralnej Nr 35 domu, na 1-m piętrze nad Apteką, za co z podziękowaniem będzie wynagrodzonym. 1—2—9630

Piesek

maleńki, zginął z bramy, przy ulicy Nowo-zielnej Nr 35 domu, mieszkania Nr 6, bronzowego koloru, gardło ma wydęte; przednia prawa noga trochę krzywa, wabi się Mucha. Ktoby takowego odnalazł, uprasza się o zwrócenie za wynagrodzeniem rs. 1, pod powyższy Numer. 1—2—9669

Do wynajęcia od 8-go Lipca r. b.

Pięć obszernych Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, Garderoba, Wygódka, na 2 giem piętrze od frontu, z dwoma wchodami i inne dogodności, za **rs. 650 rocznie.**
4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, dwa wchody, na parterze od frontu, i inne dogodności, za **rs. 430 rocznie.**
4 Pokoje, Garderoba, Przedpokój, Kuchnia, dwa wchody, na parterze i inne dogodności, za **rs. 430 rocznie.**
4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, dwa wchody, na 3-cim piętrze od frontu i inne dogodności, za **rs. 330 rocznie.**
3 Pokoje i Kuchnia na 3 ciem piętrze od frontu i wygódka i etc., za **rs. 240 rocznie.**
5 Lokali po dwa Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, w oficynie, na parterze i I, II i III piętrze od **rs. 180** do **rs. 220 rocznie** z potrzebami domowemi.
2 Pokoje kawalerskie na 3-ciem piętrze w oficynie, za **rs. 120 rocznie.**
4 pojedyncze kawalerskie pokoje na parterze, I, II i III piętrze, w oficynach od **rs. 84** do **115 rocznie.**
Do wszystkich lokali dodaje się stosownie potrzebnych piwnic, komórek i góry, w domu czysto i spokojnie utrzymanym, przy ulicy Leszno pod Nr 51. Wiadomość każdodziennie, u rządcy tegoż domu, oraz **2 Stajnie, 2 Wozownie i 2 Góry za rs. 300 rocznie, Stajenka z Górą, za rs. 40 rocznie.** 3—6 — 8621 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 118

Dnia 25 maja 1878 roku. *Sobota* *dnia 13 (25) maja 1878 roku.*

OGŁASZA SIĘ PRENUMERATA TOMOWA NA:

DZIEŁA DRAMATYCZNE
WILLIAMA SHAKESPEARE
(SZEKSPIRA)

przekład

St. Koźmiana, J. Paszkowskiego i L. Ulricha,

z dodaniem życiorysu poety i objaśnień

pod redakcją

J. I. KRASZEWSKIEGO,

ozdobione **545** pięknemi drzeworytami angielskiemi

3 tomy wielkiego formatu.

Są dzieła i imiona, które nie do jednego narodu, ale do ludzkości całej należą, bo w rozwijaniu się jej oznaczają zwrot nowy, przynoszący światło jaśniejsze, torują drogi,—dźwigają się nad poziom swojego wieku.

Takim jest Szekspir, nietylko jako poeta i pisarz dramatyczny, ale jako znawca serca i natury ludzkiej, przenikający, genialny, można śmiało powiedzieć niezrównany.

Wszystkie piśmiennictwa Europejskie, wszystkie sceny przyswoiły sobie dzieła jego, myśmy dotąd jedni całkowitych pism dramatycznych Szekspira nie mieli.

Przekład ten pierwszy pełny w języku naszym, winni będziemy długoletnim studjom pp. Stanisława Koźmiana, ś. p. J. Paszkowskiego i Profesora L. Ulricha, który całe niemal życie ulubionemu poświęcił poecie. Nie jest to dzieło chwili pośpiesznej, ale owoc, który miał czas dojrzeć i wypełnić się coraz głębszemi studjami nad Szekspirem.

Szekspir, to historja nieśmiertelna serca i ducha ludzkiego, w szacie najświetniejszej poezji upostaciowana typami, wiekuiście prawdziwemi.

Dając go literaturze naszej, wypełniamy jej niedostatek, przynosimy jej skarb, którego była pozbawioną.

WARUNKI PRENUMERATY:

Dzieła Szekspira dostarczone zostaną prenumeratorom kolejno tomami.—Czas odbioru tomów od prenumeratora samego zależyć będzie—byleby wszystkie trzy tomy w ciągu roku 1878 odebrane zostały.

Cena tomu I-go **rs. 4 kop. 80;** tomu II-go **rs. 6;** tomu III-go **rs. 4 kop. 20.**

W oprawie: cena tomu I-go **rs. 6 kop. 30;** tomu II-go **rs. 7 kop. 50;** tomu III-go **rs. 5 kop. 70.** Za przesyłkę liczy się **50 kop.** od tomu.

Za złożeniem **rs. 15** za egzemplarz broszurowany lub **rs. 19 kop. 50**, za egzemplarz w oprawie całe dzieło jednorazowie dostarczonem być może.

Sprzedaje się we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na Prowincji. Gebethner & Wolff, Michał Glücksberg, Maurycy Orgelbrand, Gustaw Senewald Edw. Wende. 3—4—980—

Książka rachunkowa dla gospodyń
(Buchhalterja domowa),
układ i wydanie **Heleny Hryniewieckiej.** Cena egz. w oprawie kop. 90. Nabyć można w magaz. St. Winiarskiego, Nowy-Świat Nr 62; w księgarni Sennewalda, Miodowa Nr 4 i w innych znaczniejszych księgarniach i u wydawcy, ulica Wspólna Nr 10, mieszkania 11. 2—3—9147

Dla Amatora
Corpus juris civilis,
w 2 tomach, in folio, w oprawie, wydanie getyngskie Spangenberga z r. 1776 do sprzedania za rs. 5. Obejrzeć można w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego. —8869—5—6

Wielki Sennik Egipski,
wykładający przeszło **4,000** różnych snów. Cena kop. 20. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 8—12—7858

— Jeszcze tylko przez czas krótki nabyć można w małej już ilości pozostałe wszystkie dzieła
ZNAKOMITEGO POETY
WINCENTEGO POLA,
w zbiorowem wydaniu Lwowskiem tomów 8, w 8-ce dużej, na papierze welinowym, z mappami, z portretem **autora**, zniżone z Rs. **18** na Rs. **10**, z przesyłką Rs. **11**.
SKŁAD GŁÓWNY
W KSIĘGARNI
A. H. Kleinsingera,
na rogu ulicy Śto-Krzyzkiej i Nowego-Świata Nr 1, dom Wgo Semadyniego. 8254—3—3

Potrzebny jest zaraz na wieś
Nauczyciel,
do przygotowania dwóch chłopczyków do gimnazjum. Sienna Nr 4, mieszkania 4, od 11 do 2 godziny. —9464—2—2

Potrzebne są
PANNY
kompletnie uzdatnione w krawieczyznie, za sowitem wynagrodzeniem. Ulica Wiejska Nr 12, mieszkania 1. —9414—2—3

PANNY
są natychmiast potrzebne do Pracowni sukień damskich, przy ulicy Leszno Nr 12. —9405—2

Potrzebne są zaraz
PANNY
kompletnie uzdolnione do staników, podręczne i do nauki, do Pracowni Chłosowiczowej. Ulica Nowy-Świat Nr 72. —9468—2—3

Potrzebne są
Panny
kompletnie uzdolnione do krawieczyzny, oraz zdolna do maszyny, za dobrem wynagrodzeniem, do Magazynu mód Pauliny Pieńkowskiej. Rymarska Nr 4. —9394—2—3

Potrzebne są
PANNY
do krawieczyzny damskiej, zdolne i podręczne, do Pracowni W. Perkowskiej. Ulica S-to Krzyzka Nr 25. —9434—2—3

Potrzebne są
PANNY
uzdatnione w krawieczyznie damskiej, podręczne i do nauki za opłatą. Nowogrodzka Nr 5, w podwórzu po lewej ręce, na dole. —9182—3—3

Potrzebne są
PANNY
uzdatnione do staników i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem. Podwale Nr 8, 1-sze piętro. —9218—3—3

Potrzebną jest
NIEMKA
do dzieci. Wiadomość, Leszno Nr 9, mieszkania 5. —9210—3—3

Do Pracowni sukień i okryć damskich, przy ulicy Bednarskiej Nr 15, mieszkania 4, potrzebne są
Panny
podręczne i do nauki. —9207—3—3

On demande une Française
de 25 a 30 aul pour de jennes enfants. Renseignements de 3 à 5 h. Twarda 26, à la pharmacie de K. Jwanski. —9276—3—3

EKONOM
znajdzie miejsce w Błońskim, od 1-go Lipca r. b. Bliższa wiadomość, ulica Królewska Nr 11, w składach narzędzi rolniczych W-go Ungra. —9256—3—3

MASZYNY DO POŃCZOCH—Jedynie najpraktyczniejsze.—Medal złoty.—Skład daje stałą robotę, z gwarancją korzystnego zarobku.—Królewska 23—przy fabryce Pończoch. Książki z objaśnieniem po polsku. —7833—

Polski Skład Nici ul. hr Berga Nr 11—Hamaki czyli Łóżka léśne kieszonkowe od rs. 2 kop. 50 do 11 rs. za sztukę.—Nowe patentowane paski podróżne z metalową rączką. —6171—

Dwie większe Possesje
w cenach: jedna rs. 120,000, druga 135,000, obie w najlepszej dzielnicy miasta położone, są na bardzo korzystnych warunkach do nabycia. Reflektanci raczą swe adresy złożyć pod lit. G. N. T. 8, w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 2—2—9306

Potrzebną jest zaraz za dobrem wynagrodzeniem
PANNA
kompletnie uzdatniona do kroju sukień i wykończania takowych, oraz kilka podręcznych, do Pracowni Pauliny Landau. Nalewki Nr 33, w bramie, pierwsze piętro na prawo.—9282—

Potrzebną jest zaraz
BONA
Rossjanka lub Niemka, albo Szwajcarka, do jednego dziecka, znająca ruski język; pierwszeństwo mieć będzie znająca metodę Freblowską. Ulica Ś-to Jerska Nr 12, u Adwokata Ejzenberga. —9418—2—2

OSOBA
lat 30, znająca krawieczyznę i gospodarstwo domowe, oraz umiejąca szyć bieliznę ręcznie i na maszynie, opatrzona dobremi świadectwami, poszukuje odpowiedniego miejsca. Ulica Marszałkowska Nr 53, w sklepie galanteryjnym A. Krüger. —9388—2—2

OSOBA
w średnim wieku, z dobrej familji, z wyższem wykształceniem, poszukuje miejsca do towarzystwa lub dozoru dzieci. Furmańska Nr 10, mieszkania 40; zastać można od godz. 1 do 3. —9421—2—2

Młody Człowiek,
umiejący czytać, pisać, rachować i mówić po polsku, niemiecku i rusku, posiadający najchlubniejsze świadectwo, poszukuje miejsca za Magazyniera, Szwajcara, Lokaja u Doktora, Ekspedytora lub tym podobne zajęcie w sklepie lub w fabryce. Osoby interesowane zechcą adresy swe składać w Redakcji pod lit. J. P. —9260—3—3

Młoda Dziewczyna,
od 13 do 16 lat, jeżeli można, **mówiąca po niemiecku,** potrzebną jest do 4-ro letniego dziecka i do usług, każdego czasu.—Także potrzebny jest **Wózek dziecinny,** duży, o 4-ch kołach. Chłodna Nr 53, na dole po lewej stronie, mieszkania Nr 4. —9254—3—3

Młody Człowiek,
handlowiec, poszukuje posady od dnia 1-go Czerwca 1878 r. Posiadający chlubne świadectwa i wiarogodne rekomendacje; na żądanie może złożyć kaucję w gotowiznie. Wiadomość, Dolina Szwajcarska, u Rządcy domu. —9350—2—3

GOSPODARZ
krajowiec, lat 44, żonaty, znający język rossyjski i niemiecki, który zarządza samodzielnie większemi majątkami od lat 25, z korzyścią dla majątków, a z zadowoleniem swych chlebodawców, na co ma chlubne świadectwa, poszkuje obowiązku w kraju lub Cesarstwie. Wiadomość prosi zostawić w Redakcji niniejszego pisma, pod literami W. Z. 3—6—8582

Ważna wiadomość!
Meble i Rolety płócienne, ładnie wyszywane, od rs. 1 kop. 50 do rs. 3 za sztukę, urządzam Markizy do okien, sklepów, i balkonów bardzo tanio. — Tamże są dwa Garnitury Mebli urzędowej roboty, oraz inne meble i materace, u Tapicera. Marszałkowa róg Ś-to-Krzykiej Nr 50. 3—6—9241

DOM
z ogrodem, w mieście gubernialnem, przy kolei, pod korzystnemi warunkami, na rs. 8,500 do sprzedania. Wiadomość: Ogrodowa Nr 23, mieszkania 29, od rana do godz. 2. —8974—4—6

Jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami
Dom murowany,
o 5 pokojach, z zabudowaniami gospodarkiemi i obszernym ogrodem fruktowym, położony za Wolską rogatką, — połowa szacunku może pozostać na gruncie. Wiadomość u Zdrojewskiego, adwokata Nr 305/14, róg Piekarskiej i Ślepej wprost Kapitulnej (Podwal). 2—3—9429

Po powrocie właściciela z zagranicy, Magazyn Mód, Nowości i Konfekcji
Wł. Kruszewskiego,
przy ulicy Miodowej Nr 495/3, dom W. Grabowskiego, kompletnie zaopatrzony został na na obecny sezon. —9352—2—3

Żądaną jest pożyczka
Rs. 600
do interesu handlowego, na rok jeden. Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera pod lit. K. D. 48. —9325—2—3

DOM
w dzierżawę do rs. 2,000 rocznie, któryby z PP. Właścicieli miał do wypuszczenia, raczy adres nadesłać do Rządcy domu Nr 14/632, ulica Trębacka lub do zakładu Felczerskiego P. Trawczyńskiego. —9193—2—3

MAMKA
młoda, zdrowa, bruneta, nie mająca długu, jest u Akuszerki K. L., przy ulicy Mokotowskiej Nr 10. —9435—2—2

Na 1-szy numer hypoteki
kilka summek
do wypożyczenia. Wiadomość między 3 a 4 godz. Ulica Bednarska Nr 12, u właściciela domu. —9448—2—3

W ZAKŁADZIE
KĄPIELOWYM AKCYJNYM
przy Nowym Zjeździe
PRYSZNIC
nowo-urządzony po **kop. 10**, ręczniki bezpłatnie. —8964—4—6

Do sprzedania

PLACE,

po 2300 łokci i większe, położone przy szosie i przedłużonej ulicy Nowogrodzkiej, naprzeciw dworca towarowego kolei Wiedeńskiej, za rogatką Jerozolimską, w cyrkule VIII. Cena położonych między budującemi się domami po 30 kop. za łokieć, przy szosie od 45 do 50 kop. łokieć. Wiadomość od 10 do 12 rano przy Alei Jerozolimskiej, dom Nr 3, piętro 1-sze, ze schodów drzwi na prawo. 3—6—9233

FOLWARK

dziedziczny, 6-cio włókowy, bez serwitutów, pół mili od Warszawy, do sprzedania na 10% dochodu netto. Dwór o 12 pokojach umeblowanych, park, sadzawki zarybione, laski brzozowe. Wypłata dogodna. Opis u Szwajcara w Hotelu Lipskim. —6787—5—6

Kto ma do zbycia

tegoczesne lub starożytne Meble, Obrazy, Dywany, Lustra, z bronzu Zegary, Świeczniki, Kandelabry, Porcelanę, Fajans, Srebra, wyroby Platerowane, Materje, Firanki, Makaty, Biżuterje, Koronki, dawne Zbroje i t. p. zgłosić się można do magazynu Nahke teraz Wężarski Nr 12, na prost Ś-go Krzyża I piętro. 3—3—9268

Dom Spedycyjno-Komisowy
Jan Hr. Ledóchowski,

Królewska Nr 13,
przyjmować będzie w r. b., tak jak w latach poprzednich **Wełnę** w komis, do sprzedaży na tegorocznym tutejszym jarmarku. Uprasza o odstawy przed dniem 12 Czerwca r. b. —9257—3—3

MASŁO

wyborowe bez soli, świeże, co Wtorek i Piątek, funt kop. 30 i

S E R Y.

Długa Nr 5, mieszkania 21. —9236—3—3

EABRYKA

Narzędzi Chirurgicznych, Bandaży rupturowych, i wyrobów stalowych ostrych GUSTAWA MANN, która w 1863 roku **przeniesioną** została z ulicy Aleksandrji, obok Kopernika, na ulicę **Nowy-Świat** Nr 59, od 1-go Lipca b. r. pomieszczoną będzie na tejże ulicy pod **Nr 72**, wprost naprzeciw obecnie zajmowanego lokalu. 2—3—8997

Są do sprzedania

Szafy Sklepowe,

masiv jesionowe, oszklone, w dobrym stanie, od 9 Lipca. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 19, na 2-m piętrze w podwórzu. —8295—3—3

Sikawka pożarna,

duża, zdatna dla straży organizujących się po miastach, jest do sprzedania w Hotelu Słowiańskim (Gersza), przy ulicy Podwal Nr 17. Tamże Szwajcar wskaże, oraz bliższą wiadomość o niej powziąść można u Rządcy Hotelu. —5984—3—3



Różne Flance

w Ogrodzie **Franciszka Wilmana,** przy ulicy Wroniej, róg Prostej Nr 1172, można dostać rozmaitej Flancy roślin do kuchennego użytku należących jako to różnych kapust, kalafiorów i t. p. artykułów; oraz różnych flancy kwiatowych tak letnich jako i zimo-trwałych do upiększania ogródków. 10—12—7532

Jest do zbycia Suknia

jedwabna, popielata, w paski, zupełnie nowa, modnie zrobiona. Wiadomość, ulica Leszno Nr 52, mieszkania 6. —9280—3—3

90 sztuk pasionych mąką i otrębami

SKOPÓW,

do sprzedania po zdjęciu wełny, w dobrach Koczukówka, 2 mile od stacji drogi żelaznej Terespolskiej „Biała.“ Wiadomość na miejscu. —9202—3—3

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:

J. FRANASZEK

dawniej A. VETTER & Comp.

Przysposobiła **OBICIA PAPIEROWE najświeższych deseni i kolorów**, tak zwane **Gobelinowe złotem** przerabiane.
Obicia matowe w jednych kolorach, w tonach do cienia stopniowanych.
Obicia imitujące pasy utrechtowe.
Obicia wełniane imitujące adamaszki.
Obicia w stylu pompejańskim i t. p. w niczem nieustępujące zagranicznym, a o połowę **tańsze.**

Z uwagi na mnóstwo budujących się domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie nierównie **grubszego papieru,** co nawet dla osób mniej kompetentnych jest widocznem, a jako wyrób własny, jest w stanie wytrzymać wszelką konkurencję.

SKŁAD—GŁÓWNY Nr 15 Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

3—0 — 8959 —

WIECZNA PIĘKNOŚĆ SKÓRY OTRZYMUJE SIĘ PRZY UŻYWANIU

PARFUMERIE ORIZA



DE L. LEGRAND

Dostawca Rossyjskiego Cesarskiego Dworu

ORIZA LACTÉ

LOTION ÉMULSIVE

Bieli i oświeża skórę, spędza i niszczy piegi.

SAVON ORIZA

Doktora O. Reveil, najłagodniejsze mydło dla skóry.

ESS-ORIZA et ORIZA-LYS

Najnowsze perfumy przyjęte i używane przez świat elegancki.

ORIZA POWDER

RYŻOWY PUDER

Przylegający do skóry i nadający jej delikatność aksamitu.



I we wszystkich składach perfum i fryzjerów.

SKŁAD GŁÓWNY, 207, RUE ST.-HONORÉ A PARIS.

Jest do sprzedania zaraz

Majątek Ziemski,

dziedziczny bez służebności, składający się z 2-ch folwarków, zawierających razem przestrzeni przeszło włók 8, miary n. p. w ziemi dobrej przennej, w pobliżu Cukrowni, od stacji drogi żel. Łowicz mil 3, przy szosie Fabryczno-Kaliskiej położony. Bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Zielnej Nr 4 domu, prawa oficyna, pierwsze piętro, drzwi ze schodów na lewo, od godz. 2-ej do 5-tej po południu. 2—3—9215

Maszyny do Rękawiczek po rs. 75.

Maszyny dla CZAPNIKÓW, do obszywania skórek do kapeluszy i czapek po **rs. 85. Małe wiedeńskie,** do marszczenia wszelkich materyałów po **rs. 12.** Tłomackie Nr 6.

FELIKS SZANIAWSKI.

2—6—9335

Kapitał nieletnich rs. 7000,

jest do wypożyczenia zaraz, razem lub częściowo na dom w Warszawie. Wiadomość ulica Ogrodowa, domu Nr 6 a lokalu Nr 1, na dole od frontu, po prawej stronie, w godzinach od 11 do 3-ej codziennie. 2—3—9381

Są do sprzedania zaraz

Dwa Magle,

angielskie, w dobrym stanie, z miejscem lub bez miejsca, przy ulicy Gołębiej Nr 3. —9270—3—3



Fortepiany

palisandrowe i orzechowe o 7-miu oktawach, z metalowemi blatami, najnowszej konstrukcji i **PIANINA**, bardzo ozdobne, paryzkie, z bardzo silnym tonem, są do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Zielna Nr 7, z bramy na lewo w dziedzińcu, Nr 12 mieszkania. 3—3—8591

Jest do sprzedania z powodu słabości

Warsztat ślusarski,

w dobrym punkcie. Wiadomość, ulica Ś-to Krzyzka Nr 7, u właściciela zakładu. —9267—3—3

CHOROBY PIERSIOWE

Uleczalne Syropem z podfosforanu Wapna

PP. Grimault et C-ie Aptekarzy w Paryżu.

Syrop ten sprowadza zawsze skutki njaszybsze i najbardziej zadawalające. Oszukują ci publiczność co jej dają preparat ten nie we **flakonach owalnych**, syrop nie **bladoróżowy** a bez podpisu GRIMAULT et C-cie.

Syrop z podfosforanu wapna uspokaja **kaszel**, usuwa **poty nocne**, leczy **zapalenia gardła i kanału odechowego, katary, chrypki, słabości piersiowe**, uspokaja **gorączki wolne**, czyli chroniczne, które wyczerpują siły żywotne chorego.

Dostać można w Składach Materjałów Aptecznych pp. **Mrozowskiego, Gallego, Spiessa, K. Sierzputowskiego,** i w aptekach **L. Zielińskiego** i **K. Lilpopa** w Warszawie. (*Gazeta Lekarska*). 14—0 — 20853 —

Skład przeniesiony z ulicy Miodowej

W. Muszewski

DAWNIEJ

J. ROŻAŃSKI,

poleca:



Obicia salonowe złocone od 30 kop. za rulon, oraz wielki wybór w najnowszych deseniach, począwszy od cen najtańszych do najdroższych z fabryk pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych we wszelkich gatunkach.

Rolety perkalowe kolorowe, rewantuchowe, dreliszkowe w pasy, drewniane od rs. 1 kop. 50 i Żaluzje do okien. **Ceraty** posadzkowe, powozowe i chodniki, nieprzemakalne dla chorych i dzieci, na barchanie naśladujące słoje drzewa, marmury i granity w różnej szerokości, ceratę gumową **Damast imitation** naśladującą obrusy i takież Serwety na stoły okrągłe; **Wyksatynę** na fartuchy dla pań gospodyń i dzieci, oraz fartuchy gotowe.

Ceraty Amerykańskie na pokrycie mebli w różnych kolorach; nowy gatunek **Morocco** naśladujący skórę chagrin i przewyższający w trwałości wszelkie dotychczasowe gatunki, Ceratę srebrną, Dywaniki i Patarafki okrągłe i podłóżne.

Skład przeniesiony z ulicy Miodowej na ulicę Długą Nr 556 (30 nowy), naprzeciw Hotelu Polskiego. 4—12 — 8592 —

Fabryka Hydrauliczna MARCELLEGO Trechcińskiego,

ulica Krucza Numer 7
w WARSZAWIE
wykonywa następujące roboty:

1. **Wodociągowe** z filtrami i zlewami, oraz urządzenie waterklozetów, klozetow i łazienek.
2. **Oświetlenia** gazem.
3. **Wentylacyjne** i ogrzewania mieszkań i zakładów.
4. **Świdrowe** różnych średnic i do znacznych głębokości.
5. **Studnie** murowane i drewniane.
6. **Pompy** wodne miedziane, żelazne lub drewniane.
7. **Drenowania i nawodniania.**
8. Podejmuje się wykonania wszelkich **maszyn i wyrobów mechanicznych** dla zakładów przemysłowych i dla dróg żelaznych—wreszcie:
9. **Uskutecznia reparacje** istniejących wodociągów, pomp i studzien.

35—36 —2787—

U AKUSZERKI ZIELIŃSKIEJ,

są **Pokoje** dla osób spodziewających się słabości, z oddzielnym wejściem, z życiem i usługą. Ulica Twarda Nr 15—1089 d. —7232—5—6

W HELENOWIE,

obok stacji dr. żel. W.-W. Pruszków położonym, jest jeszcze parę Letnich Mieszkań do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy Pałacu pod Nrem 415 (nowy 15), na Krak.-Przedmieściu. —9140- 2—3

Na Nowolipiu 1-szy dom za Komisją, Nr 2, są

różne Lokale

do wynajęcia od Ś-go Jana, oraz mieszkanie od frontu z obszernym salonem w każdym czasie z meblami lub bez. Wiadomość na miejscu lub u p. Gothardt, w Banku Dyskontowym. —8760—3—3

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. przy ulicy Siennej Nr 11

LOKAL,

na parterze, od frontu: trzy pokoje z niszą, przedpokój, kuchnia i spiżarka. **Lokal** w oficynie na 2 piętrze z widokiem na ogrody: trzy pokoje z werendą, przedpokój, kuchnia, wygódka. Wiadomość na miejscu u właściciela. —8704—3—5—

Letnie Mieszkania:

w Grzebowilku i Jłówcu, stacji Mińsk, nie odległe od niej, przy kolei Terespolskiej, w miejscu zdrowem, wśród ładnych lasów, łąk, ogrodów i wody do kąpieli; wszelkich artykułów żywności dostać można w miejscu,—komunikacja do stacji i miasteczka ułatwiona. Bliższa wiadomość: Nowy-Świat Nr 17, w składzie nasion Prygotowicza. —8999—3—3

Letnie Mieszkania

W dobrach Ruda za stacją Miłosna, nieodległe od przystanku Dębe Wielkie, przy kolei Terespolskiej, w miejscu zdrowem wśród lasów, łąk znacznej przestrzeni, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne **Lokale**, bądź to z meblami lub bez takowych po cenach nader przystępnych do wynajęcia. Wszelkich artykułów żywności oraz nowalji codziennie świeżych na miejscu dostać można, Wreszcie ułatwiony przejazd do przystanku Dębe Wielkie i napowrót, są dogodnościami dla mieszkających. Bliższa wiadomość na miejscu lub też u właściciela domu, przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną, pod Nr 46. 16—24—5748

Na Letnie Mieszkanie

Pokój lub dwa z meblami i fortepianem, w ogrodzie, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Górna Nr 7 nowy. —8815—4—4

W domu pod Nrem 4/814, przy ulicy Solnej, do najęcia każdego czasu

Dwie duże Sale,

jedna z galerjami. urządzeniem gazowem i obszerne Suteryny, dogodne na Zakład Restauracyjny i Bawarję lub Zakład przemysłowy. Wiadomość na miejscu u stróża. 3—3—9205

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca

Letnie Mieszkanie,

w pięknej okolicy nad rzeką Pilicą, pomiędzy sosnowemi lasami a dużym parkiem, domek osobny, złożony z pięciu pokoi umeblowanych, kuchni, góry i piwnicy, za rs. 40 miesięcznie. Bliższa wiadomość u rządcy domu Nr 85/6, na Kanonji W. Jana Tyszkiewicza. 2—3—9244

Do wynajęcia

od Ś-go Jana, przy ulicy Długiej Nr 21/587:

1) Na drugiem piętrze od frontu: 6 pokoi, salon o 3-ch oknach, pasaż, wygódka i duża kuchnia, **z gruntu odnowione — rs. 860.**
2) Na parterze w oficynie: 5 pokoi, przedpokój, kuchnia i duża spiżarka, gdzie obecnie kantor expedycyjny — **rs. 600.**
3) Takiż sam lokal na drugiem piętrze, któren może być podzielony — **rs 560.**
4) Tamże na pierwszem piętrze dla kawalera 3 pokoje i gabinecik — **rs. 350.**
5) Dwa kawalerskie lokale na 1 i 2-giem piętrze po 1 dużym salonie, przedpokoju, sypialni i spiżarki po **rs. 225**, mogą być z meblami, 2-gie piętro każdego czasu.
6) W oficynie poprzecznej 1-sze piętro, 2 pokoje, przedpokój i kuchnia — **rs. 275.**

Do wszystkich lokali piwnice i góry wspólne. — Wiademość na miescu u Właściciela lub Rządcy domu, Stróż Andrzej wskaże. 6—6—7143

W domu Nr 43 przy ulicy Złotej, są do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 r.

DWA LOKALE,

jeden o 4-ch, drugi o 3-ch pokojach, z przedpokojami, kuchniami i piwnicami i inne mniejsze Lokale. Wiadomość na miejscu. —9084—2—6

☞ **Tłomackie Nr 3/600 c**, od 1-go Lipca 1878 r. do wynajęcia

Apartament,

składający się z **5 pokoi**, kuchni, przedpekoju z wszelkiemi wygodami, zlewem i wodociągiem, na I piętrze od frontu, z gankiem. Wiadomość u rządcy domu. 2—3—9104

Mieszkanie umeblowane,

składające się z 5-ciu pokojów, przepokoju, pokoju dla służby, kuchni, waterklosetu, z urządzeniem gazowem i wodociągiem, do wynajęcia każdego czasu. Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Maksymiljana Fajansa. 7647—11—0

Do wynajęcia

Mieszkanie,

z meblami lub bez takowych. Ulica Żórawia Nr 1, mieszkania 4. —9316—2—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Instytutowej Nr 1726K/4 i 1726L/6
Jeden lokal większy a drugi mniejszy, z wszelkiemi dogodnościami. Wiadomość na miejscu lub u właściciela przy ulicy Miodowej Nr 490/1. 2—6 — 9360 —

Letnie Mieszkania,

złożone z dwóch lub trzech pokoi i kuchni, do najęcia **WE WŁOCHACH** pod Warszawą, przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Wiadomość u Rządcy lub w Warszawie, przy ulicy Długiej, w domu Nr 565/6, u Właściciela, codziennie między godziną 3 i 5-tą po południu. 1—3—9199

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domach przy ulicy Miodowej 490/1.

Obszerny Apartament,

z dużym balkonem, stajnią, wozownią i różnemi dogodnościami, oraz **różne mniejsze Lokale**. Wiadomość u właściciela w biurze, lub u Rządcy tychże domów. 2—6 — 9361 —

MIESZKANIE PARTEROWE
przy ulicy Królewskiej, w bliskości Saskiego ogrodu, z meblami i porządkami gospodarskiemi, składające się z przedpokoju, 4-ch dużych pokoi, pasażu, sionki, kuchni, pokoju dla służby i wygódki, z wielką werendą na ogród, do którego wejście dozwolone, do wynajęcia zaraz, do dnia 1-go Października r. b. Wiadomość, Królewska Nr 41, mieszkania 25, codziennie do godziny 5-tej po południu. 2—3—9390

W domu Nr 17, przy ulicy Widok, jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1878 r.

LOKAL

o 5 pokojach, przedpokoju, kuchni i piwnicy, na 3-em piętrze. Wiadomość na miejscu. —9085—2—6

Trzy Pokoje z kuchnią,

przedpokojem, wodociągiem, zlewem, dwoma wejściami, na 1-m piętrze, w oficynie, z oknami na południe, są do wynajęcia od Ś-go Jana. Leszno Nr 7, drzwi Nr 10. —8310—7—0

MIESZKANIE
wspólne, przy Emerytce, dla osoby dającej lekcje na mieście. Może być i ze stołem całodziennym i usługą, za cenę umiarkowaną, tamże mogą być w domu lub za domem wydawane obiady porządne, za 25 kopiejek, Nowe-Miasto Nr 3, w oficynie na prawo, mieszkania 11. —9047—3—3

Letnie Mieszkanie,

w pięknej miejscowości, odległej od jednej z bliższych stacji kolei Wiedeńskiej, o wiorst 3, z meblami wszelkiemi dogodnościami, do najęcia. Wiadomość, ulica Zgoda (róg Chmielnej) Nr 1, mieszkania 2, od 12 do 5 po południu. —9203—3—3

Za Wolską rogatką we wsi **KOŁO**, są do wynajęcia

Letnie Mieszkania

różne, dom w ogrodzie fruktowym; ta kolonja może być i sprzedaną w każdym czasie. Wiadomość ulica Długa Nr 13 nowy, u P. Filipów rządcy domu. 3—4—9076

Jeden Pokój

duży, o 2-ch oknach od frontu, na 2-m piętrze, przy ulicy Freta-Szeroka pod Nrem 11, jest do wynajęcia za rs. 12 kop. 50 miesięcznie. Wiadomość tamże pod Nrem 6 mieszkania. —9234—2—3

W domu pod Nrem 7, przy Zielonym placu, obok hotelu Maringe, do najęcia od 1-go Lipca r. b.

L O K A L

I piętro z balkonem, składający się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni. — Wiadomość na miejscu u zarządzającego domem. 3—3—9206

Na pierwszem piętrze:

Cztery Pokoje

z przedpokojem;—na drugiem piętrze **Cztery Pokoje** z kuchnią i wszelkiemi wygodami, do najęcia od 8-go Lipca przy ulicy Marjensztadt Nr 2658.—Jeden **Pokój** z meblami, każdego czasu do najęcia przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1.—Tamże **Dwa Pokoje** z przedpokojem i kuchnią, od 8-go Lipca. —9216—3—3

MIESZKANIE LETNIE,
świeżo wyrestaurowane, składające się z czterech pokoi kompletnie umeblowanych, z ozdobną werendą w obszernym i cienistym ogrodzie, kuchnia duża i pralnia wspólna z maglem w suterynach. Miejscowość zdrowa i piękna, obfituje w lasy, stawy, odległa o wiorst 3 od Brwinowa, przystanku drogi żel. War.-Wied. Komunikacja z koleją zapewniona. Nabiał, warzywa i owoce w miejscu, inne artykuły żywności w niewielkiej odległości. Bliższa wiadomość przy ulicy Tłomackiej Nr 5, u właściciela domu. 3—3—9283

Letnie Mieszkanie.

Dwa Pokoje z kuchnią, 6 wiorst od stacji kolei Petersburskiej „Tłuszcz" odległej, w okolicy lesistej Wiadomość, ulica Nowogrodzka Nr 25—w Mleczarni. —9278—3—3

Do wynajęcia
przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 476D. nowym 4.

Od 1-go Lipca 1878 roku:

Jeden Sklep, w którym się obecnie mieści sprzedaż wyrobów rękawiczniczych.
Dwa Pokoje i kuchnia, w oficynie, na 1-m piętrze.

W każdym czasie:

LOKAL na 1-m piętrze, składający się z salonu, którego okna wachodzą na plac Teatralny, trzech pokoi od dziedzińca, kuchni, piwnicy i góry oddzielnej, przy kuchni urządzony balkon, na którym jest alew i wygodka.

Przy ulicy Granicznej pod Nr 1878A, nowy 6.

Od 1-go Lipca 1878 roku:

Sklep piękny obszerny, z oknem wystawowem.
Sklep w którym się obecnie mieści sprzedaż pieczywa.

W każdym czasie:

Dwa Pokoje w oficynie na 1-m piętrze. 6—6—8779

Dwa Magle Wiedeńskie,

do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Dzika Nr 20 nowy. —9141—2—2

Są do wynajęcia
LETNIE MIESZKANIA,
w okolicy pięknej i zdrowej między lasami o 4 wiorsty odległe od stacji kolei Terespolskiej Miłosna. — Tamże jest do sprzedania **Kolonja z zasiewami i inwentarzem** lub na zamianę **na jaki domek** w Warszawie. Wiadomość u właściciela, ulica Nowolipie Nr 37, drugie piętro od frontu, mieszkania Nr 5 od godziny 2-gie do 5 po południu. 3—3—8889

MIESZKANIA

większe i mniejsze, bardzo dogodne, od frontu, z Wodociągami i Zlewami, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., w domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 6. Wiadomość u Właściciela. Stróż wskaże. —7361—3—3

Są do wynajęcia od Ś-go Jana, przy ulicy Orlej Nr 6, następujące

Lokale:

1) Za rs. 550, na parterze od frontu 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, wygódka, piwnice dwie, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, góra wspólna.
2) Za rs. 350, I piętrze 3 pokoje, przedpokój, dwie wygódki i kuchnia, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, piwnica jedna, góra wspólna.
3) Za rs. 250, na I piętrze w oficynie, 3 pokoje, w 3-cim mieści się cyganek, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, piwnica jedna. 3—3—9072

Do wynajęcia od Ś-go Jana, w domu przy rogu ulicy Ś-to Krzyzkiej i Jasnej

Dwa Sklepy,

każdy z dwoma pokojami, od ulicy Ś-to Krzyzkiej. Sklepy te połączone lub przerobione być mogą według życzenia reflektujących.

Jeden Sklep

z dwoma pokojami, przedpokojem i kuchnią, od ulicy Jasnej. Wiadomość u stróża. —8837—4—6

Do najęcia od 8 Lipca

SKLEP

za rubli srebrem 120 rocznie. Ulica Żelazna Nr 37 (róg Ogrodowej). —8115—2—8

ZARAZ
do najęcia przy ulicy Długiej Nr 53, czwarty dom od ulicy Przejazd

Okazały SKLEP

wraz z trzema Pokojami i kuchnią. Oświetlenie gazowe całego mieszkania. Wiadomość na miejscu u Właściciela domu. 2—6 — 9376 —

Do najęcia od 1-go Lipca

różne Składy,

na cukier, wełne lub suche towary; Góra z windą na mączkę etc. za rs. 160 rocznie; Piwnica na wino za rubli sr. 130 rocznie;—Mieszkanie składające się z 6-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni etc., za rs. 650 rocznie; Dwa Pokoje i przedpokój—mieszkanie kawalerskie za rs. 150 r., przy ulicy Dzielnej Nr 1. Wiadomość na miejscu. —9269—3—6

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania, z wygodnem mieszkaniem. w każdym czasie. Ulica Zgoda Nr 6, na dogodnych warunkach. —9149—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklepik Wiktuałów,

za **bardzo tanią cenę** wraz z towarem, bufetem i szafami, przy ulicy Górnej Nr 3 nowy. Wiadomość w tymże sklepiku. —3473—

Z powodu słabości, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

dobrze procentujący, przy fabryce drucianej. Ulica róg Chmielnej i Twardej Nr 57/1550 lit. *d*. Wiadomość na miejscu. —9246—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.